

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

24 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

Po zaznajomieniu się z przebiegiem dotychczasowych czynności przedwyborczych, komisja ustaliła plan swojej pracy oraz uchwaliła wytyczne w sprawie zasad i trybu pracy okręgowych i obwodowych komisji wyborczych.

Państwowa Komisja Wyborcza postanowiła zwołać naradę z przewodniczącymi Okręgowych Komisji Wyborczych na 3 lutego br. (PAP)

Astronauta USA opuścili Polskę

22 bm. opuścili Polskę amerykańscy astronauta, członkowie księżycowej wyprawy na statku „Apollo 15”. Dowódcą ekspedycji — David R. Scott — i pilot statku macierzystego — Alfred M. Worden przebywali w naszym kraju od 16 bm., zaś trzeci astronauta, członek załogi statku księżycowego — James B. Irwin od 3 dni.

PAP

Kredyty Banku RWPB dla polskich fabryk

Powołany na początku ubr. Międzynarodowy Bank Inwestycyjny RWPB podpisał z Polskim Bankiem Handlowym umowę, przyznającą pierwsze kredyty, które zostały przeznaczone na rozwój trzech ważnych dla gospodarki narodowej fabryk: Zakładów Mechaniki Precyzyjnej w Błoniu, Zakładów „Silma” w Zagórzu oraz Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Praszce.

Korespondenci PAP zwrócili się do dyrektorów dwóch zakładów z prośbą o poinformowanie, jak i na co zostały kredyty wykorzystane?

Zakłady w Błoniu do niedawna produkowały zegarki oraz różnego rodzaju mechanizmy precyzyjne i kontrolno-pomiarowe, jak także telefony, manometry, szybkościomierze itp. Obecnie zakład specjalizuje się w produkcji tzw. urządzeń peryferyjnych do maszyn cyfrowych. Służą one do przekazywania maszynie cyfrowej zadań i odczytywania gotowych rozwiązań. Mowa o czytnikach taśm, dziurkarkach taśm oraz o drukarkach wierszowych.

Z pożyczki, wydatkowanej na zakup unikalnych urządzeń i technologii skorzysta kilka zakładów współpracujących z „Błoniem”, jak np. Zakłady Przemysłu Elektronicznego Techniki Obliczeniowej „Era” i „Meramat” w Warszawie, a poza tym oddział „Błonia” w Zabrzu i nowa filia w Siedlcach.

Zakłady „Polmo” w Praszce specjalizują się w produkcji pomp olejowych i wodnych do wszystkich niemal typów samochodów produkowanych w kraju. Obecnie wznoszony jest tu drugi zakład, którego specjalnością będą powietrzne układy hamulcowe dla wozów ciężarowych, przyczep i auto-

Atak partyzantów

Partyzanci południowowietnamscy przeprowadzili w nocy z niedzieli na poniedziałek dalsze ataki na stanowiska oddziałów reżimowych w nadbrzeżnej prowincji Binh Dinh. Dokonali oni natarcia na umocnienia wojskowe Sajgończyków 25 km od miasta portowego Qui Nhon. Zabili oni 4 żołnierzy nieprzyjacielskich i tyle samo ranił.

Komputer dla naukowców

24 bm. podpisano w Warszawie porozumienie pomiędzy pełnomocnikami rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej i Krajowym Biurem Informatyki — w sprawie zorganizowania abonamentowego systemu komputerowego „Cyfronet”. Będzie to pierwszy tego rodzaju system w kraju, przeznaczony dla warszawskich placówek naukowych i wyższych uczelni.

Zima na Węgrzech

Zima długo omijała Węgry. Najcieplejszy w ciągu 100 lat grudzień

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
25
STYCZNIA
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 20 (8682)
Cena 50 gr

W województwie i Poznaniu

Partyjne konsultacje dotyczące kandydatów na posłów do Sejmu

W 14 powiatach województwa poznańskiego oraz dwóch dzielnicach Poznania: Stare i Nowe Miasto odbyły się wczoraj spotkania konsultacyjne, związane z ustalaniem list kandydatów na posłów do Sejmu PRL z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Spotkania te są pierwszym etapem zasięgania opinii o ludziach, których partia uznaje za godnych znalezienia się na listach kandydatów. Drugim etapem konsultacji będą dyskusje nad kandydatami w podstawowych i gromadzkich organizacjach partyjnych.

W dwóch nadarach konsultacyjnych aktywnie partyjnego miasta Ostrowa i powiatu ostrowskiego uczestniczyli wczoraj I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. Na nadarach — którym przewodniczył I sekretarz KP Jan Majerczak — konsultowano propozycje kandydatów na posłów do Sejmu PRL z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z dużym zainteresowaniem wysłuchali obecni wystąpienia Jerzego Zasady. Podkreślił on, że kampanii wyborczej towarzyszyć winien klimat rzeczowej, twórczej dyskusji nad tym, jak pracować, żeby w pełni realizować uchwały VI Zjazdu partii. Osiągnęliśmy dobre wyniki w roku ubiegłym, zaczęliśmy dobrze biec, chodźmy więc o to, aby wzbogacić ten dorobek, aby stało się się to dla wszystkich sprawą honoru i ambicji. Zebrani potwierdzili w dyskusji, że kierunek, nacechowany dążeniami do gospodarczego rozwoju kraju jest najlepszą, realną platformą, jednoczącą naród polski w kampanii przedwyborczej. Następnie Jerzy Zasada zaproponował kandydatury na posłów do Sejmu PRL z ostrowskiego okręgu, a także

informacyjnie przedstawił kandydatów z ramienia ZSL, SD i bezpartyjnych oraz kandydatów na posłów z innych okręgów województwa poznańskiego.

Podobna narada odbyła się w Koninie. Uczestniczył w niej sekretarz KW PZPR — Władysław Śleboda. Referat o zadaniach konińskiej organizacji partyjnej w kampanii wyborczej wygłosił I sekretarz KP — Henryk Kaźmierczak.

Dokończenie na str. 2

Kierunki pracy politycznej i propagandy ZSL

Aktualne zadania i kierunki pracy propagandowej po X Plenum NK ZSL były 24 bm. tematem narady kierowników wydziałów propagandy WK ZSL i dziennikarzy prasy ludowej. W spotkaniu uczestniczył prezes NK — Stanisław Gucwa.

Dyskusja koncentrowała się wokół określenia roli propagandy i prasy stronnictwa w realizacji programu rozwoju kraju wynikającego z uchwały VI Zjazdu PZPR. Tym właśnie problemem, a także zadaniem środków masowego przekazu przed zbliżającymi się wojewódzkimi zjazdami ZSL i wyborami do Sejmu poświęcone było wystąpienie kierownika wydziału propagandy NK — Mieczysława Grabki.

PAP

Seminarium w Błażewku

Ocena pracy wyższych uczelni

Wczoraj w Błażewku rozpoczęło się trzydniowe seminarium aktywności kierowniczego wyższych uczelni Poznania, w którym uczestniczy sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Pawlak.

Seminarium zorganizowane z inicjatywy Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR poświęcone jest wstępnej ocenie realizacji programów nauczania i wychowania przedstawionych i zatwierdzonych przez egzekutywę KW PZPR przed trzema laty.

Jako pierwszy w dniu wczorajszym głos zabrał prof. dr Benon Miśkiewicz, który poinformował o działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży akademickiej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Szczególną uwagę zwrócił na rozwój samorządności wśród studentów. M. in. UAM jako pierwszy przekazał studentom sprawę rozdziału stypendiów.

Doc. dr Mieczysław Przedpelski w obszernym wystąpieniu omówił wyniki nauczania oraz sprawność kształcenia młodzieży akademickiej na przykładzie Wyższej Szkoły Ekonomicznej.

Interesujące było wystąpienie doc. dr. Bolesława Wojciechowicza podsumowujące dotychczasowe współdziałanie Politechniki Poznańskiej z praktyką gospodarczą, jej prace na rzecz regionu. Przedstawił też propozycje i wnioski na przyszłość. Dotyczą one m. in. współdziałania innych uczelni z Politechniką.

Funkcjonowanie nowych form strukturalno-organizacyjnych w wyższych uczelniach na przykładzie Akademii Me-

Na obrady Układu Warszawskiego

Delegacje państwowe przybyły do Pragi

24 bm. — posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego — przybyła do Pragi delegacja PRL, której przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

W skład delegacji wchodzi — członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, sekretarz KC — Józef Tejhma i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski oraz członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC — Ryszard Frelek i wiceminister spraw zagranicznych — Stanisław Trepczyński.

W poniedziałek przybyła do Pragi, aby wziąć udział w kolejnym posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego, radziecka delegacja z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele. W skład delegacji wchodzi również przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin.

Do Pragi przybyły już także pozostałe delegacje, państw — stron Układu Warszawskiego. (PAP)

Międzynarodowe spotkanie studenckie

Ponad 200 przedstawicieli młodzieży akademickiej świata rozpoczęło 24 bm. w Warszawie obrady, poświęcone sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Na tym międzynarodowym spotkaniu reprezentowanych jest 60 narodowych związków studenckich oraz międzynarodowe organizacje społeczne.

Do Warszawy przybyli delegaci studentów Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i Europy. Są wśród nich przedstawiciele młodzieży walczącego Wietnamu, studenci krajów arabskich, Bangla Desz oraz reprezentanci antyfaszystowskich organizacji studenckich Grecji, Hiszpanii i Portugalii.

Warszawskie spotkanie zwołane zostało z inicjatywy Międzynarodowego Związku Studentów. Współinicjatorem i organizatorem spotkania jest

Zrzeszenie Studentów Polskich.

Uczestnikom warszawskiego spotkania przesłał serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyslnych obrad członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

Podjęciem dyskusji na temat bezpieczeństwa i współpracy w Europie — jak stwierdzono podczas dyskusji — młodzież akademicka świata chce zmanifestować swoje poparcie dla polityki odprężenia, gwarantując nie tylko w tym rejonie świata pokój i współpracę państw o odmiennych systemach ustrojowych. Urzeczywistnienie wizji pokojowej Europy nie jest tylko sprawą rządów zainteresowanych krajów i poczynaniami dyplomatycznymi — podkreślała młodzież. Liczy się także głos szerokiego kręgu społeczeństwa, w tym przede wszystkim młodego pokolenia, które chce żyć i pracować bez strachu przed nową wojną.

Choć minęło 27 lat od II wojny światowej — nie ma po koju na świecie. Trwa wojna w Wietnamie, nie zlikwidowana została skutki agresji Izraela, setki tysięcy ludzi zginęło w Pakistanie, trwa walka narodów Ameryki Łacińskiej przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, giną ludzie w Północnej Irlandii. W Europie wieloletni pokój jest pokojem zbrojnym, nazywanym często równowagą strachu.

Od pewnego czasu rysują się jednak perspektywy normalizacji stosunków między państwami europejskimi, państwami tej części świata, która była ogniskiem wojen światowych. Rysują się więc szanse spokojnego życia dla dzisiejszej młodzieży. Dlatego tak duże nadzieje wiąże młodzież — z ideą zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Warszawskim spotkaniem studenckim chcą po prostu tę ideę i przyspieszyć normalizację stosunków w Europie.

PAP

ROGODA

25 bm. zachmurzenie będzie duże i miejscami drobne opady śniegu lub mżawki marznącej powodujące gołoledź. Temperatura maksymalna od -10 na południowym-wschodzie do -4 i -2 w centrum i od 0 i +1 na zachodzie i południowym zachodzie. Wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków wschodnich. Uwaga: w godzinach rannych spodziewane jest silne zamglenie, na drogach wystąpi gołoledź.

Niedziela w kraju

► w Warszawie zakończyło się trwające od 17 bm. posiedzenie polsko-radzieckiej grupy roboczej do spraw współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w zakresie budowy maszyn dla przemysłu lekkiego i spożywczego oraz produkcji artykułów powszechnego użytku.

► blisko 7 tys. zł przekazano na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego jako dochód z aukcji rysunków i obrazów 16 warszawskich artystów plastyków zorganizowanej w niedzielę w Staromiejskim Domu Kultury w Warszawie.

► delegacja radzieckiego komitetu weteranów wojny z gen. armii Pawłem Batowem gościła na Ziemi Krakowskiej a wieczorem przybyła na Śląsk. Radzieccy weterani złożyli wieńce w b. hitlerowskim obozie zagłady w Oświęcimiu — Brzezince.

► niedziela była, jak zwykle, normalnym dniem pracy w naszych portach. Przy nabrzeżach Gdańska i Gdyni cumowało 59 statków, 10 jednostek przywiozło do Gdańska pszenicę, kukurydzę i jęczmień. Cały dzień trwał przeładunek zboża. W Gdyni miał miejsce głównie przeładunek drobnicy. W Szczecinie panowała silna mgła, większość przybyłych statków czekała na redzie na poprawę pogody. Pracowały również „suche porty”. W największym z nich, Medyce — Żurawicy, przeładowano blisko 38 tys. ton różnych towarów radzieckich.

► masowy ruch osobowy na granicy z NRD i przewidywany analogiczny — z CSRS postawił Wojsko Ochrony Pogranicza wobec nowych specyficznych zadań. Stwierdził to dowódca WOP gen. bryg. Czesław Stopiński, który oświadczył, że stosowane przez WOP środki ochrony granic nie mogą stwarzać obywatelom żadnych przeszkód w korzystaniu z ich uprawnień. „Postaramy się czynić wszystko — powiedział — by każdy lojalny obywatel mógł w pełni z tych ułatwień w zakresie turystyki korzystać. Jednocześnie ustawowe zadanie WOP zobowiązuje żołnierzy w zielonych otokach do ścigania nielegalnych przekroczeń granicy, w ścisłym współdziałaniu z organami ochrony granic państw sąsiednich”.

► PAP uzyskała w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego wyjaśnienie dotyczące niesprawdzalnego podziału premii w Wytwórni Części Maszyn Obuwniczych w Chełmku. Uchybienia i nieprawidłowości zostały potwierdzone przez zarządzoną przez ministra kontrolę. Wyciągnięte zostały wnioski dyscyplinarno-służbowe.

► we Wrocławiu autobus wiozący wycieczkowiczów nie zatrzymał się przed zamkniętym przejazdem kolejowym, wyłamał szlabany i zderzył się z pociągami. 15 osób ciężko lub lekko rannych przebywa pod troskliwą opieką w 4 wrocławskich szpitalach. Kierowca autobusu zginął na miejscu.

...i na świecie

► w niedzielę w trzecim dniu pobytu w DRW polska delegacja rządowa, której przewodniczy wicepremier Wincenty Krąsko, odwiedziła położone w pobliżu Hanoi Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Gia Lam. W odbudowie tych zakładów po zniszczeniach powstałych w wyniku bombardowań lotnictwa amerykańskiego w latach 1967—68 bierze udział grupa specjalistów polskich pod kierownictwem inż. Olgierda Kozłowskiego. Te jedyny w DRW zakłady taboru kolejowego są nie tylko odbudowywane, lecz realizuje się także plany ich modernizacji i rozbudowy przy udziale polskich specjalistów i przy pomocy przemysłu polskiego. Załoga zakładów powitała serdecznie delegację polską z wicepremierem Wincentym Krąskiem, który wyraził uznanie dla jej pracy i walki. Po odwiedzeniu zakładów w Gia Lam delegacja polska udała się w dwudniową podróż po kraju. W czasie tej podróży delegacja zwiedzi port w Hajfongu i różne zakłady przemysłowe.

► w Kairze rozpoczęły się obrady egipskiego Zgromadzenia Narodowego. Nowy premier Egiptu Azis Sidki przedstawił program polityki zagranicznej i wewnętrznej swego rządu. Podał on ostrej krytykę politykę Stanów Zjednoczonych, które udzielają gospodarczego, wojskowego i politycznego poparcia agresorom izraelskim. Szef rządu egipskiego stwierdził, że dążyć będzie do zmobilizowania wszystkich zasobów i całego potencjału egipskiego, aby przygotować armię i naród do walki.

► rząd Jugosławii powziął decyzję w sprawie uznania Republiki Bangla Desz. Z tej okazji prezydent Jugosławii Josip Broz Tito wystąpił do premiera Bangla Desz, Mudżibura Rahmana, depeşe z pozdrowieniami. Równocześnie Pakistan zerwał stosunki dyplomatyczne z Jugosławią.

► w Stanach Zjednoczonych wysłano satelitę telekomunikacyjnego „Intelsat-IV”. Zadaniem tego satelity będzie m. in. przesyłanie sprawozdań telewizyjnych z wizyty prezydenta USA Richarda Nixona, w Pekinie.

► minister spraw zagranicznych Francji, Maurice Schuman, został zaproszony do złożenia oficjalnej wizyty w Chinach. Zakomunikował o tym premier ChRL, Czou En-laj, który przyjął delegację Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Francji.

► w niedzielę upłynęły trzy tygodnie od wejścia w życie umowy o ułatwieniach w ruchu podróżnych między Polską i NRD. Liczba mieszkańców Republiki, którzy w tym czasie odwiedzili Polskę przekracza pół miliona. Równocześnie około 350 tys. obywateli polskich odwiedziło NRD.

► poraż pierwszy pod nieobecność prof. Christiana Barnarda, przebywającego na urlopie w Ameryce Łacińskiej, dokonano w szpitalu Groote Schuur w Kapsztadzie transplantacji serca. Operacja, którą przeprowadził brat prof. Barnarda, dr Marius Barnard, powiodła się. Nazwiska pacjenta na razie nie ujawniono. Jest to już dziewiąta transplantacja serca dokonana w szpitalu Groote Schuur. (PAP)

HUMOR I SATYRA

Na marginesie czystości rzek



Do wody

...i z wody

31 osób zginęło

Wypadki drogowe pożary i... utonięcia

W blisko 230 wypadkach drogowych jakie zanotowano w ciągu ostatniej soboty i niedzieli zginęło 23 osoby, a 166 odniosło obrażenia. Jak informuje Komenda Główna MO, większość wypadków spowodowana została nadmierną szybkością oraz licznymi przypadkami nietrzeźwości zarówno kierowców jak i przechodniów.

Do 10 poważniejszych wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych, w których 6 osób zginęło.

Prawie 100 pożarów zanotowano w ciągu ostatnich 48 godzin. Większość przypadków „czerwonego kura” miała miejsce na wsi.

O utonięciu 2 osób w basenie pływackim doku portowego, donoszą ze Szczecina. Jak wykazało wstępne dochodzenie, kilka osób będąc w stanie nietrzeźwym próbowało kąpać się. Utonęli: 30-letni Piotr Czekajko oraz 26-letnia Henryka Smaglio. (PAP)

Partyjne konsultacje dotyczące kandydatów na posłów

Dokończenie ze str. 1

Stwierdził on m. in., iż konsultacje odbędą się także w komitetach gromadzkich i podstawowych organizacjach partyjnych. Na zebraniach tych członkowie partii będą zgłaszać swoje uwagi i wnioski pod adresem kandydatów na posłów.

Sekretarz Władysław Słabo da zaprezentował listę kandydatów na posłów z ramienia PZPR, ZSL, SD i bezpartyj-

W Poznaniu

Współpraca NOT i ZMS

Wczoraj w Poznaniu odbyła się narada Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej i Zarządu Wojewódzkiego ZMS w sprawie wspólnych zadań w wychowaniu technicznym młodzieży i zwiększaniu udziału młodej kadry w postępie technicznym. Omawiano dotychczasową realizację uchwały na ten temat zarządów głównych NOT i ZMS.

Analizowano m. in. sprawę młodych, uzdolnionych technicznie ludzi w zakładach pracy, to czy wystarczająco opiekują się nimi stowarzyszenia techniczne wraz z ZMS. Tematem dyskusji była też działalność popularyzatorska NOT w szkołach średnich, zwłaszcza technicznego typu, a także aktywizowanie kadry inżynierskiej w placówkach zaplecza naukowo-badawczego przemysłu. Proponowano usprawnienia w organizowaniu Turnieju Młodych Mistrzów Techniki czy obozów naukowo-badawczych dla uzdolnionej technicznie młodzieży. Przeprowadzona dyskusja posłuży opracowaniu wniosków dla lepszej realizacji wspomnianych uchwał.

Podczas narady przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu Lechosław Gruszczyński otrzymał złote odznaczenie im. J. Krasickiego, a sekretarz NOT w Poznaniu Eugeniusz Skotnicki — srebrne odznaczenie im. J. Krasickiego. (mb)

W Delhi

Śmiertelne ofiary uczty weselnej

W Delhi zmarło blisko 100 osób po spożyciu zatrutego alkoholu, zawierającego związki metylowe. Zachodzi obawa, że liczba ofiar śmiertelnych może być znacznie wyższa.

Obecnie w szpitalach przebywa 20 osób w stanie krytycznym. Są to uczestnicy sobotniej uroczystości weselnej, która odbyła się w jednej z dzielnic slumsów. Gospodarom podczas zabawy wyczerpały się zapasy alkoholu i kupili na wy jego zapas u pokątnego sprzedawcy.

Większość osób, które zmarły w wyniku wypicia alkoholu metylowego, to robotnicy budowlani i pracownicy zakładów przemysłowych, mieszkający w dzielnicach nędzy nie opodal linii kolejowej. (PAP)

Konieczne jest zintegrowanie systemu sterowania nauką

Konferencja prasowa sekretarza naukowego PAN

Z udziałem kilkudziesięciu dziennikarzy i publicystów prasy, radia i telewizji odbyła się 24 bm. w Warszawie konferencja prasowa sekretarza naukowego PAN prof. Jana Kaczmarskiego. Przedstawił on program działalności PAN na okres trzyletniej kadencji jej władz w latach 1972 — 1974.

Program działania PAN sygnalizuje kierunki, w których należy zmierzać, aby nauka polska w większym niż dotychczas stopniu partycypowała w rozwoju społeczno-gospodarczym naszego kraju. Do głównych zadań Akademii po VI Zjeździe PZPR należy rozbudzanie właściwej ukierunkowanej twórczości naukowej, co wynika z ogólnokrajowych funkcji, jakie pełni Akademia; uczestnictwo w realizacji najważniejszych zadań badawczo-rozwojowych, aż do wdrożenia wyników badań naukowych, z czego wynika udział placówek Akademii w pracach nad rozwiązaniem pro-

blemów węzłowych planu państwowego; pełne rozwinięcie możliwości Akademii w zakresie doradztwa i ekspertyz dla rządu i instytucji państwowych; odpowiedzialność za jednolitą politykę w zakresie rozwoju kadry naukowej; współpraca z akademiami innych krajów socjalistycznych oraz współpracą z towarzystwami naukowymi i stowarzyszeniami naukowo-technicznymi, zrzeszonymi w NOT.

W programie działania wskazuje się konieczność zintegrowania systemu sterowania nauką. Uznaje to koniecznością trzeba powitać ze szczególną uwagą. Wiele bowiem z niedomagań organizacyjnych nauki w Polsce brało początek z rozczłonkowaniem administracyjno-organizacyjnego jej potencjału kadrowego i organizacyjnego.

Główna rola PAN w zintegrowanym systemie polegać powinna na nieadministracyjnym rozbudzaniu i aktywizowaniu działalności naukowej w kraju.

Prof. Kaczmarska pytano m. in. o stan przygotowań do Kongresu Nauki Polskiej. Z informacji wynika, iż powołano już sekcje i podsekcje, które

Badanie Marsa

Nowe wyniki pomiaru temperatury

Informacje uzyskane przez 2 radzieckie stacje kosmiczne „Mars-2” i „Mars-3” wskazują, że burza pyłowa szalejąca obecnie na Marsie wyrzuciła chmury pyłu na wysokość 6—8 km.

Pomiary przeprowadzone przez „Marsa-2” i „Marsa-3” wskazują, że w strefie na granicy dnia i nocy marsjańskiej temperatura wynosi minus 80—90 stopni Celsjusza. (PAP)

Muskie na czele kandydatów Partii Demokratycznej

Instytut Badania Opinii Publicznej Gallupa podał, że po raz pierwszy senator Edward Muskie wysunął się na czoło ubiegających się o nominację Partii Demokratycznej w wyborach prezydenckich.

Ankiety Gallupa dają Muskiemu 32 proc., Kennedy'emu który nie zgłosił swej kandydatury i twierdzi, że tego nie uczyni w tegorocznych wyborach — 27 proc., Humphreyowi zaś — 17 proc. Inni kandydaci demokratyczni: McCarthy, Lindsay, McGovern, Jackson, Chisholm, Yorty i Hardke otrzymali poniżej 5 proc. głosów ankietowanych. Jeszcze w grudniu Muskie znajdował się na drugiej pozycji za Humphreym.

Ankieta nie uwzględniła George'a Wallace'a, który nadal formalnie występuje jako kandydat Partii Demokratycznej. W innej ankiecie Gallupa wyliczającej Kennedy'ego styczniowa lista kandydatów przed-

przygotowują program merytoryczny obrad dla poszczególnych dziedzin i problemów naukowych. Na czele Komitetu Organizacyjnego stoi prezes PAN prof. Włodzimierz Trzebiatowski. W pracach przygotowawczych weźmie udział ogół pracowników nauki. Kongres dokona oceny dorobku nauki polskiej, analizy jej stanu i potrzeb oraz wytyczy kierunki rozwojowe na najbliższe 10 — 15 lat. (PAP)

Spotkanie lotników PPR-owców

Z okazji 30-tej rocznicy powstania PPR, staraniem: Dowództwa, Rady Wojskowej i Komitetu Partyjnego PZPR — Wojsk Lotniczych odbyło się wczoraj spotkanie dowódców z byłymi członkami PPR — uczestnikami walk z faszyzmem, pełniącymi obecnie służbę w lotnictwie. W spotkaniu uczestniczył dowódca wojsk lotniczych, gen. dyw., pilot Jan Raczkowski.

Po referacie okolicznościowym szefa Zarządu Politycznego gen. bryg. Mariana Zielińskiego uczestnicy wspominali lata walki z okupantem i pracy politycznej w szeregach PPR. W godzinach południowych byli gośćmi załogi „Wiepofamy”, gdzie podejmowali ich pracownicy — byli członkowie PPR. 4 pracownicy „Wiepofamy” otrzymali medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Delegacja złożyła w tym czasie wiązanki kwiatów na Cytadeli.

W godzinach popołudniowych, w czasie spotkania z dowódcą, wielu uczestników otrzymało wysokie odznaczenia państwowe, m. in. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski wręczone Edwardowi Bryle, Stanisławowi Wroczyńskiemu, Stanisławowi Barańskiemu; Krzyże Walecznych: Aleksandrowi Gradowi, Józefowi Jeżowi, Władysławowi Borysomu. Uczestnikom wręczono również dyplomy pamiątkowe. (jk)

W Kolumbii

Wojna fryzjerów z długowłosymi

Uzbrojeni w maszyny do strzyżenia i nożyczki fryzjerzy południowoamerykańskiej republiki Kolumbia wyruszyli na „świętą wojnę” przeciwko wszystkim co brodaty i zarosnięci w tym kraju. Zarówno w miastach jak i na wsi doprowadzeni do rozpaczki stółem w interesach fryzjerzy łapia na ulicach długowłosych i brodatych goląc ich i strzygąc.

Jeśli wierzyć informacjom Związku Zawodowego Fryzjerów, moda na brody i długie włosy przybrała rozmiary tak zaskakujące, że wielu fryzjerów stało w obliczu bankructwa. Jak na razie środowisko długo włosych nie podjęło żadnej zorganizowanej akcji przeciwko fryzjerom. (PAP)

Koziołki płacą

8, 26, 30, 37, 43 dod. 10

Na 767 gre, wpłynęło 419.517 zakładowo wartości 1.258.551 zł. Fundusz wygranych wynosił: 692.203 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w kol. 440 w Środzie w wysokości 62.927 zł; 27 „czwórek” po zł 4.661, 115 „trójek” premiiowanych po zł 192, 1.384 „trójki” po zł 92, 2.861 „dwójek” premiiowanych po zł 26, 22.641 „dwójek” po zł 6, K499

Toto-Lotek

12, 14, 19, 23, 33, 46 dod. 15

Po drugiej stronie

Równoległe do Odry, w niedalekiej od niej odległości, biegnie nowoczesna, powstała na gruzach zniszczonego przez wojnę miasta, główna ulica (Karl-Marx-Strasse), stanowiąca centrum handlowe 77-tysięcznego Frankfurtu. Sporo tu sklepów i magazynów. W większości spotkać już można polskie napisy o charakterze informacyjnym i porządkowym. A więc dowiedzieć się z nich można, że tu się sprzedaje tylko za niemieckie pieniądze, że palenie wzbronione, że w SAM-ie każdego obowiązuje wzięcie kieszonki itp.

Tutaj spotkać można naszych rodaków najwięcej. Jest to o tyle zrozumiałe, że zainteresowaniem przybyszów zawsze będzie cieszyć się centrum niż przedmieście. Są nasi w kawiarni, w barze mlecznym oferującym ciekawy zestaw cocktaili. Słubiczanie poznali bliżej to miasto, które od lat widzieli po drugiej stronie rzeki.

Bardziej na południu dostrzegam maszty reflektorów do oświetlania frankfurckiego stadionu. To o nim mówili mi kibice ze Słubic. Opowiadali: „nasi grają pierwszy mecz z Lipskiem”. Ci „nasi” to — w ich rozumieniu — „Vorwaerts” Frankfurt grające z powodzeniem w I lidze piłkarskiej NRD. W zbliżającym się sezonie siłę trybun wzmocnią kibice z 11-tysięcznych Słubic, z Kunowic, Rzepina... Już zapożyczają, że pojadą z frankfurcką drużyną do Berlina, do Rostocku i na inne stadiony.

Frankfurt ma także zespół w I lidze żużlowej oraz utalentowanych sportowców należących do czołówki NRD w innych dyscyplinach. Miłośnicy sportu z miejscowości nadgranicznych pozbawieni raczej możliwości oglądania ciekawych imprez, już zacierają ręce na pełnię sezonu sportowego. Ożywia się także bezpośrednie kontakty sportowe młodzieży szkolnej.

Młodzież z obu stron Odry najszybciej znalazła wspólny język. Dogadali się doskonale ci, którzy wiedzą, że jak na piwo, to do Frankfurtu, a jak na sznapsa, to do Słubic. Ale są też tacy, którzy trafili po obu stronach do kin (właśnie przed kinem grającym aktualnie film o Ernście Thaelmannie spotkałem młodych, mówiących po polsku), do klubów i świetlic. Bawili się na karnawałowych zabawach w klubach przyzakładowych. A

niektórzy pracują przecież po drugiej stronie.

Wracam do centrum. Na wspomnianej już Karl-Marx-Strasse zważył mnie do sklepu dziwny napis na pudełku. Ja to już gdzieś widziałem. Kiedy we wrześniu wędrowałem wzdłuż Łaby, w Tangermünde, w fabryce cukierków „Tangetta” oglądałem czekolady i wyroby czekoladowe dla ludzi chorych na cukrzycę. Tutaj we Frankfurcie widzę landrynki produkcji berlińskiej fabryki „Venetia” z napisem „Sucrosin”, a więc również dla dietetyków. Ekspedientka informuje mnie, że spis towarów tego doskonałego zaopatrzonego sklepu delikatowego jest dobrany przez lekarzy specjalistów i stanowi dietę cukrzycową. Chorzy nie muszą głowić się nad dobieraniem artykułów, konsultować się, pamiętać co dietetyczne, a co nie. Tutaj mają gotowy wybór tego co — od bulki po czekolady i cukierki — spreparowane specjalnie dla nich. Nawet smaczne.

Im bliżej wieczoru, tym więcej Polaków na ulicach Frankfurtu. Po pracy wyskoczyli na piwko do sąsiadów.

Na moście zostaje niemal symbolicznie „odprawiony”. W

zuja dowodów. Mieszkają tu i przechodzą codziennie. Służba graniczna ich zna.

Kończąc mój dzień nad Odrą. Nowe przyszło tu przed niespełną trzema tygodniami, a już tyle zmian. Dobrze, że granica otwarta została zimą. Do czasu pełnego ruchu turystycznego wiele będzie można zmienić, usprawnić. Może np. w słubickim hotelu punkt wymiany walut będzie dostępny dla wszystkich, nie tylko dla gości hotelowych, których jest tyle, co kot napłakał?

Słubice ominie chyba latem ta wielka fala, która skieruje się do Berlina, Saksonii i Turynii. Będzie jednak spora grupa takich, którym nie odpowiadają dalekie podróże czy to ze względów zdrowotnych czy też finansowych. Tym radzę odwiedzić Frankfurt. Ładny, ciekawy, za granicą on, ale już prawie niedostrzegalny. Albowiem granice granicy zaciera się coraz bardziej. Tego zdania są po obu stronach rzeki. Zarówno NRD-owcy jak i Polacy twierdzą zgodnie, że otwarcie granicy między naszymi państwami jest najdonioślejszym wydarzeniem w stosunkach naszych od czasu układu zgorzeleckiego.

BOGDAN DOHNKE



Miasteczko Oberwiesenthal jest najwyżej położonym ośrodkiem sportów zimowych w Rudawach. Amatorzy mają tam do dyspozycji lodowisko, tor saneczkowy, teren narciarskie i skocznie.

CAF — ADN

tym czasie obserwuję, jak wielu ludzi mówi „dobry wieczór” i idzie dalej. Nie poka-

85 urodziny Karola Urbanowicza — wybitnego śpiewaka i reżysera

Dzisiaj na scenie Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu wystąpi w swojej popisowej roli Don Basilio w „Cyryliku Sewilskim” Rossiego znakomity śpiewak, reżyser i pedagog Karol Urbanowicz.

Od dawna nie oglądał na scenie, albowiem od 1961 r. znajduje się już na emeryturze, ten tak bardzo dla kultury poznańskiej zasłużony artysta pokaże się znowu publiczności poznańskiej z okazji 85 rocznicy swoich urodin.

Przypomnijmy, że nikt tak jak Jubilat nie był związany z poznańską Operą. Wystąpił już na premierowym spektaklu Moniuszkowskiej „Halki” 19 sierpnia 1919 roku, w dniu narodzin Teatru Wielkiego. Odtąd bez przerwy, aż do zasłużonej emerytury pozostawał w zespole Opery poznańskiej, śpiewając w ciągu 42 lat pracy 85 partii i reżyserując 47 oper. Ten ogrom pracy artystycznej — a dodać do niego należy także dorobek pedagogiczny — sprawił, że Karol Urbanowicz stał się wielkim autorytetem w sprawach opery i muzyki, nie tylko dla środowiska poznańskiego.

Z okazji niecodziennego jubileuszu składamy Jubilatowi w imieniu naszych czytelników serdeczne życzenia dobre go zdrowia i długich lat życia.



Gerard Labuda — „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych”. Pionierska monografia przedstawiająca obraz naczelny dla naszych tysiącletnich dziejów problemu granicy polsko-niemieckiej. Str. 456, zł 80.

„Niemiecka Republika Demokratyczna”. Praca zbiorowa pod red. Władysława Markiewicza, podsumowująca dwadzieścia lat istnienia NRD w dziedzinie życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Str. 396, zł 40.

Jerzy Pertek — „Morze w ogniu 1942-1945”. Tom drugi. Najbardziej dramatyczne epizody walki morskiej tego okresu. Str. 388, zł 45.

Francis Ambrière — „Długie wakacje”. Obraz życia w hitlerowskich stalagach. Str. 320, zł 24.

HASŁO WIELKOPOLSKA GOSPODARNA jest znane w całym przemyśle naszego województwa jako nazwa konkursu o lepsze wyniki gospodarowania. Po raz pierwszy ogłosiliśmy go w 1970 roku.

Niedawno znowu wezwaliśmy załogi wielkopolskich zakładów przemysłowych do współzawodnictwa. Przypominamy: II konkurs WIELKOPOLSKA GOSPODARNA trwa od 1 stycznia przez cały 1972 rok.

Ogłosiliśmy go w grudniu ub. roku na naszych łamach, podając zasady współzawodnictwa. W tych dniach zostały natomiast rozesłane do wszystkich zakładów przemysłowych Poznań i województwa wydrukowane zaproszenia i regulaminy. Termin zgłoszeń do konkursu upływa z dniem 15 lutego br.

Organizatorzy konkursu: „GŁOS WIELKOPOLSKI”, Poznańska Rozgłośnia Polskiego Radia, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz Naczelna Organizacja Techniczna — zwracają się z prośbą, by zakłady pragnące wziąć udział w konkursie nie zwlekaly ze zgłoszeniem.

Szanse zwycięstwa w konkursie ma każdy zakład, jako że ocena wyników zostanie przeprowadzona oddzielnie dla poszczególnych pionów gospodarczych (przemysł kluczowy, przemysł terenowy i spółdzielczość) oraz grup branżowych przemysłu. Warto zatem dołożyć starań, by wypełnić jak najlepiej warunki konkursu. Nie są one trudne, a ich realizacja niezawodnie pomoże każdemu zakładowi poprawić wyniki gospodarowania.

Chcemy, aby konkurs nasz stał się czynnikiem, zachęcającym do obierania nowych dróg i metod pracy, do umacniania i szerzenia pięknych tradycji Wielkopolski gospodarczej i oszczędnej, zdyscyplinowanej, a zarazem twórczej.

Zachęcamy do współzawodnictwa o lepsze rezultaty gospodarowania z tym większym przekonaniem, że istnieje obecnie klimat sprzyjający działaniu z wyobraźnią oraz śmiałością i nowatorskim przedsięwzięciom. Dzięki uchwałom VI Zjazdu partii zostały stworzone perspektywy dla dalszego rozwoju państwa, co postępowe, co służy ma człowiekowi i społeczeństwu.

Zapraszając do konkursu nie obiecujemy konkretnych nagród, bowiem fundusz na ten cel dopiero się gromadzi. Możemy tylko przypom-

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

- Każdy zakład ma szansę
- Nagrody dla najlepszych
- Mówią przedstawiciele załóg

nić, że w poprzednim konkursie rozdzieliśmy między zwycięzców około 250 tys. zł, a więc sporo. Spodziewamy się, że w tym roku suma nagród powinna być wyższa.

Lista przedsiębiorstw zgłoszonych do udziału w współzawodnictwie WIELKOPOLSKA GOSPODARNA powiększa się. Obecnie mamy zarejestrowane 33 przedsiębiorstwa, a wśród nich są: Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA”, Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych „WIEFAMEL”, Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „AMINO”, Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych „WIEPOFAMA”, Poznańskie Zakłady Metalurgiczne, Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „MODENA”, Swarzędzkie Fabryki Mebli.

A oto, co na temat swojego udziału mówią przedstawiciele wspomnianych zakładów:

— Przystąpiliśmy ponownie do konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA” — mówi dyrektor „AMINO” Edward Zimmer — bowiem uważamy, że jest to doskonała forma zachęty dla szukania nowych rozwiązań produkcyjnych, wyłuskiwania najrozsądniejszych rezerw i jednocześnie pobudzania ambicji załogi, do sumienniejszej pracy. W ubiegłym konkursie zdobyliśmy dwie nagrody — w sumie 65 tys. zł — które przeznaczyliśmy do podziału między wyróżniających się pracowników oraz na urządzenie gabinetu lekarskiego. Uzyskanie tych nagród dało nam wiele satysfakcji.

Dyrektor „POLFY” — dr Leon Pawelczyk mówi: — Zgłosiliśmy się do konkursu ponownie, choć w ubiegłym roku jury nie przyznało naszym zakładom nagrody. Widocznie byli od nas lepsi, a wszystkim nagród przyznać się prze-

cież nie da. Mamy jednak nadzieję, że w tym roku nie damy się wyprzedzić. Nasze zamierzenia produkcyjne, planowany postęp techniczny i technologiczny, czy też wzrastająca dyscyplina załogi — muszą dać rezultaty, których oczekujemy. Przewidujemy, wzrost produkcji o około 50 proc., eksportu o 40 proc.; na rynku ukaże się ponad 20 nowych specyfików z naszą firmą.

Poznańskie Zakłady Metalowe były w ubiegłym konkursie jednym ze zdobywców nagrody 50 tys. zł z przeznaczeniem na rozwój urządzeń socjalnych. Z tych pieniędzy kupiliśmy — mówi dyr. Jerzy Rymasz — sporo przedmiotów dla ośrodka wypoczynkowego w Dziwnowie oraz sprzętu turystycznego, do wypożyczania przez załogę. Oczywiście, nie rezygnujemy i w tym roku z ubiegania się o nagrodę. Mamy też po temu podstawy: wprowadzimy do produkcji 54 nowe artykuły rynkowe i przywrócimy planu rocznego o 18 procent chcemy znacznie podnieść wydajność pracy oraz obniżyć koszty wytwarzania.

Zapraszamy do udziału załogi przedsiębiorstw przemysłowych Poznań i województwa poznańskiego w przesławnym, że w naszej kampanii o Wielkopolskę gospodarczą nie zabraknie żadnego zakładu, żadnej załogi, rady zakładowej czy też koła NOT. Sądzimy, że wszystkim leży na sercu dobro kraju, interes społeczny i przyszłość ojczyzny. W zespólnym wysiłku, aktywnym działaniu, żywym, odważnym myśleniu i konsekwentnym realizowaniu zadań nakreślonych przez VI Zjazd PZPR — tkwią siły zdolne wyzwać inicjatywy mające na celu dobro poszczególnych zakładów i ich załóg, a tym samym zasobność całego kraju.

ZBIGNIEW MIKA

Czterokrotnie uratowane

Bank Polski, w którym w dniu wybuchu wojny zdeponowane były sztaby złota wartości 463 milionów złotych (ówczesna równo wartość 87 milionów dolarów), był prywatną instytucją akcyjną, powołaną w 1924 r. Ten prywatny charakter, który mógł być sprawą kontrowersyjną w ekonomice państwa, okazał się jednak niesłychanie przydatny w całej zawiłej drodze, jaką polskie złoto musiało odbyć podczas wojny i ocalał je od konfiskaty przez Deutsche Reichsbank.

Już 5 września 1939 r. władze banku otrzymują rozkaz udania się do Lublina wraz z zapasem złota i dokumentami. Kolumna samochodowa z dyrektorem, złotem i konwojentami przedzierza się przez zatłoczone drogi na krótki postój w lubelskiej filii banku, skąd zmuszono na jest udać się do Łucka, gdzie zostaje podjęta dramatyczna decyzja wyjazdu do Rumunii. Dalsza droga złota, konwojowanego przez odważnych i prawych ludzi, to podróż statkiem „Eocene” z Konstancji do Bejrutu, a następnie do Francji. Wkrótce — po wielokrotnym przeładowywaniu przez rumuńskich, tureckich, syryjskich, francuskich kolejarzy i robotników portowych — wszystkie skrzynie w nie naruszonej formie zostają złożone w banku francuskim w Nevers. Pod opieką dyrektora Stefana Michalskiego i skarbnika Stanisława Orczykowskiego, tysiąc dwieście osiem skrzynek złota, wraz z zapasami złota belgijskiego, udaje się do Lorient, skąd krążownik „Victor Schoelcher” ma je wieźć do Kanady. Jednak już na morzu kapitan otrzymuje rozkaz radiowy udania

się do Casablanki, a następnie do Dakar w francuskiej Afryce zachodniej. Tu złoto zostaje wysłane do fortu Kayes w głębi Sahary.

Powikłania polityczne, wynikające z skutków dwiowości rządów francuskich, sprawiają, że rząd Vichy nie reaguje na noty rządu polskiego z Londynu w sprawie dalszej ewakuacji złota do Kanady wobec niemieckiego zagrożenia Afryki. Zmusza to radę banku do podjęcia akcji cywilno-prawnej, zmierzającej w kierunku położenia aresztu na depozytach złota Banku Francuskiego w Stanach Zjednoczonych. Właśnie w tym celu Zygmunt

W kwietniu 1944 r. znalazło się ono w Anglii, odbywając podróż lotniczą i morską przez Gibraltar i unikając losu złota belgijskiego, zdeponowanego razem z nim na Saharze, powierzonego Bankowi Francuskiemu, a które Francuzi musieli wydać Niemcom na podstawie umowy kapitulacyjnej rządu Vichy. Polskie złoto, będące stale pod opieką upoważnionych przedstawicieli Banku Polskiego, złożone w skrzynkach jako własność prywatna, nie było objęte oficjalnym traktatem i przy życzliwym stosunku niepodległościowych bojowników francuskich uniknęło niemieckiego rabunku.

Wojenne losy polskiego złota

Karpiński wyjeżdża do Nowego Jorku uzyskując — po uciążliwych staraniach — pomysłowe rezultaty. Warto nadmienić, że dość skomplikowana amerykańska procedura sądowna, zabraniająca występowania obcym instytucjom przed sądami, została szczęśliwie ominięta, a akta sprawy nosiły sygnaturę: „Roman Majewski i Zygmunt Stojowski kontra Banque de France”. Panowie ci, przedstawiciele Polonii amerykańskiej (pianiści i profesor konserwatorium oraz dyrektor firmy Steinway, produkującej fortepiany o światowej sławie), poleceni przez Ignacego Paderewskiego, reprezentowali Bank Polski w charakterze powierników, wywiązując się z zadania z wielką dyskrecją. Areszt na depozytach złota francuskiego przy czynił się do wydania polskie go złota z fortu Kayes.

Bank Polski urzędował przez cały okres wojny w Londynie, korzystając z gościnny w lokalu Banku Angielskiego. Delegacja polskiego banku brała w lipcu 1944 r. udział w konferencji finansowej w Bretton Woods w Stanach Zjednoczonych, gdzie przedstawiciele 40 państw tworzyli podwaliny przyszłego, międzynarodowego ustroju finansowego. Kiedy w styczniu 1945 r. powołany został Narodowy Bank Polski, zaistniała konieczność likwidacji dawnego Banku Polskiego. Część jego pracowników powróciła jednak do kraju i zasilila nowe kadry. Złoto Banku Polskiego zostało użyte w części jako wkład Polski do Między narodowego Funduszu Walutowego, jak również jako zastaw pożyczki, udzielonej przez Stany Zjednoczone i pokrycie zobowiązań z okresu wojny wobec Anglii, a w części po-

wróciło do kraju, by zasilić zasoby Narodowego Banku Polskiego. Do czasu reformy walutowej w 1950 r. zasoby złota pokrywały potrzeby dewizowe kraju, stanowiące w zasadzie dar akcjonariuszy dawnego banku dla odbudowującej się gospodarki narodowej. W styczniu 1952 r., po 30 latach sumiennej pracy dla gospodarstwa krajowego i uratowaniu złota z zawieruchy wojennej, ta zasłużona placówka przestała istnieć.

Skąd to wszystko wiemy? Oto w serii „Biblioteki pamiątek polskich i obcych” Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazały się fascynujące wspomnienia wybitnego bankowca, wieloletniego członka dyirekcji Banku Polskiego, znanego ekonomisty — Zygmunta Karpińskiego pt. „O Wielkopolsce, złocie i dalekich podróżach”. Ujawniają one wiele zawiłych problemów ekonomicznych Europy międzywojennej, a przede wszystkim opisują losy zasobów bankowych polskiego złota, ewakuowanego we wrześniu 1939 r. Wspomnienia te stanowią pasjonujący przyczynek do historii drugiej wojny światowej.

Wspomnienia Zygmunta Karpińskiego, poza niewątpliwą wiedzą i rzetelnością, odznaczają się szczególnym rysem ciepłego humanizmu, przeplatając się z charakterystyką ludzi i krajów, a historyczne zamiłowania autora pozwalają mu malować obraz współczesności na tle minionych epok. Specjalny rozdział poświęcony jest Wielkopolsce pod zaborem pruskim, stanowiąc źródło wiedzy o jej dziejach w okresie stu lat.

JÓZEFA RADZYMIŃSKA

Powstaje monografia teatru amatorskiego w Wielkopolsce

Z inicjatywy Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturowego powstała monografia dziejów teatru amatorskiego w Wielkopolsce w 25-lecie Polski Ludowej. Prace nad zbieraniem materiałów do uchwycenia dorobku teatru amatorskiego na naszym terenie, podjęta została od lat z ruchem teatralnym działaczką i reżyserką Haliną Winowicz w ramach Zespołu d/s Dziejów Kultury w Wielkopolsce w XIX i XX wieku. O sprawach związanych z tematem pracy oraz ogólną sytuacją w ruchu amatorskim informuje nas właśnie autorka przyszłej monografii.

— W ruchu amatorskim tkwimy od dawna i sądziliśmy, że istotnie wiele już wiemy o nim, w praktyce jednak okazało się, że sprawa jest znacznie trud-

niejsza niż się tego pierwotnie spodziewaliśmy. Rzecz w tym, że wiele ciekawego dzieła się w zespołach teatralnych pozostających poza kręgiem bezpośredniego oddziaływania administracji kulturalnej, a więc szerzej nieznanym, z drugiej strony, uchwycenie skali działalności placówek pozostających w gestii związków zawodowych okazuje się nadspodziewanie trudne ze względu na brak jakiegokolwiek konsekwentnie prowadzonej dokumentacji teatralnej.

— Ile zespołów udało się Pani już obecnie zarejestrować? Jakiego rzędu liczby charakteryzują w ogóle skalę działalności teatru amatorskiego na naszym terenie?

Jak dotąd udało mi się wprowadzić do ewidencji ponad 700 zespołów oraz blisko 200 nazwisk twórców teatralnych: reżyserów, aktorów i działaczy. Ale do końca jest jeszcze daleko. Stąd moja prośba do wszystkich nieznanych mi jeszcze zespołów teatralnych oraz ich działaczy o kierowanie pod adresem Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturowego (Poznań, ul. Armii Czerwonej 80/82, Pałac Kultury) sygnałów i informacji o życiu teatralnym na ich terenie, także w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz okupacji, gdyż i te sprawy nas bardzo interesują.

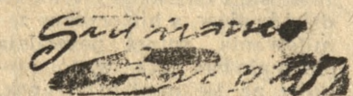
— Czy obecnie jednak teatr amatorski nie znajduje się w porównaniu z tym co było przedtem w jakimś regresie?

— Ruch teatralny w Wielkopolsce ma istotnie piękne i bogate, a przy tym szersze otwarcie na ogół nieznane, tradycje. W ostatnich latach skurczył się on już jednak dość znacznie i opiera się głównie na zespołach wiejskich i starej kadrze twórców i działaczy. Młodzież z reguły nie znajduje już bowiem zrozumienia dla tego typu pracy społecznej oraz zabawy. Oczywiście są tu chwalebne wyjątki. Takie na przykład jak ciekawa działalność środowiskowa ZMS-owskiego Klubu „Olimp” w Jarocinie prowadzonego przez Jacka Chudziaka, czy też Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, który zaskoczył nas wszystkich niedawno bardzo udaną estradą poetycką w reżyserii Zbigniewa Zielińskiego, opartą na książce Andrzeja Bursy „Nauka chodzenia”.

Generalnie rzecz biorąc notujemy jednak znaczny spadek aktywności ruchu amatorskiego w teatrze. W tej sytuacji jednym z celów tej monografii jest także zorientowanie się co do perspektyw aktywizacji tego ruchu w Wielkopolsce. (ob)

Po przerwie słuchaliśmy „Wariacji symfonicznych” Borysa Blachera, kompozycji przejrzyściej fakturowo, prawie kameralnej, rytmicznie pomysłowej. Lekka i potoczna całość zyskała sobie sporo braw. Kontrast wyrazowy przyniosły dwa opracowania orkiestralne „Negro spirituals” (liryczne hymny murzyńskie), po czym dyrygent zapoznał audytorium z „Amerykańską symfonią” Mortona Goulda, muzyką lżejszego autoramentu, jaskrawą i hulaśliwą, czerpiącą z folkloru oraz jazzu, przy niewątpliwych wpływach Gershwina. Całość programu stanowiła dla odbiorców — filharmoników nie lada wysiłek. Przyznać należy, że zespół brzmiał imponująco. Bohdan Wodiczko prowadził orkiestrę z energią i blaskiem, wydobywając mnóstwo ciekawych efektów ze skomplikowanych partitur współczesnych. Aula UAM wyglądała dość zapelniona, lecz kompletnie słuchaczy nie było. Jak się wydaje, nasi melomani wolą programy mieszane, nie tak rygorystycznie propagujące właściwie tylko jeden styl.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



Johannes Brahms: Sonata f-moll, op. 10 na altówkę i fortepian oraz Sonata nr 2 Es-dur, op. 120 na altówkę i fortepian. Wykonawcy: Stefan Kamasa — altówka, Władysław Szpilman — fortepian. Polskie Nagrania „Muza”. Stereo XL 0616. 33 obr.

WIELKOPOLSKI KLUB AMATORSKI
5 I 1972 Nr 20 (8682)

SPORT • sport • sport W wiosce olimpijskiej coraz tłoczniej

XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie rozpoczynają się 3 lutego, ale już spora grupa zawodniczek i zawodników przybyła do Sapporo.

W pięknie usytuowanej, nowoczesnej wiosce olimpijskiej, przebiegają Kanadyjczy, Czechosłowacy, Francuzi, Włosi, Anglijczycy, reprezentanci NRD i ZSRR, część ekipy ZSRR i Polski. W komplecie zameldowali się już w wiosce, gospodarze Igrzysk — Japończycy, którzy od kilku tygodni trenują na obiektach olimpijskich.

W Sapporo jest już wszystko gotowe do rozpoczęcia walki o olimpijskie medale. W niedzielę organizatorom spadł przysłowiowy kamień z serca, gdyż zaczął padać śnieg, którego dotychczas było bardzo mało. W związku z opadami uruchomiony został cały sprzęt a więc plugi śnieżne na ulicach i wiatrak na trasach narciarskich, tak, że nie ma obawy, iż nawet największe opady mogłyby zakłócić sprawną przebieg olimpijskich konkurencji.

Pierwsza część ekipy polskiej przybyła do Sapporo po 24-godzinnej podróży, którą wszyscy zniesli bardzo dobrze. Nasi reprezentanci zamieszkali w wiosce olimpijskiej w budynku nr 8. Po 2-3 osoby zajmują gustownie urządzone 2-pokojowe mieszkania z łazienką i kuchnią (po olimpiadzie wprowadzą się tam normalni lokatorzy).

Wczoraj polscy zawodnicy i zawodniczki przeprowadzili pierwsze treningi. Nasza para sportowa w łyżwiarstwie figurowym: Grażyna Osmańska-Kostrzewińska i Adam Brodecki, przez dwie godziny trenowała na pięknym lodowisku olimpijskim zaś skoczkowie odda-

li pierwsze skoki na średniej skoczni.

Nastroj w polskiej ekipie jest bardzo dobry. Wszyscy czują się znakomicie i chwalą umiejętności japońskich kucharzy, którzy jednak przygotowują dla Polaków po trawie europejskie. Naturalnie dla smakoszy są również do dyspozycji przysmaki kuchni japońskiej. Te jednak, nasi reprezentanci zamierzają poprobować dopiero po starcie w olimpijskich konkurencjach.

Mniej pewne miny mają natomiast organizatorzy, którzy z niepokojem czekają na przyjazd przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Avery Brundage i ostateczne wyjaśnienie sprawy konkurencji alpejskich. Jak wiadomo A. Brundage sprzeciwia się startowi na olimpiadzie pewnej grupy narciarzy — alpejczyków i to najwyższej klasy, mając poważne zastrzeżenia do ich amatorstwa. Kilku z nich, m. in. Francja, Szwajcaria, Austria zapowiedziały, że wycofają się z udziału w XI ZIO, jeżeli ich zawodnicy — alpejczycy nie zostaną dopuszczeni do startu. Byłoby to poważny cios dla Japończyków, którzy przecież w organizacji Igrzysk włożyli sporo pieniędzy i wysiłku. Z doniesień prasowych trudno się zorientować czy prezes MKOl, zaliczył również do grupy „zawodowców” naszego alpejczyka Andrzeja Bachledę. (s)

W kraju i na świecie

Spora grupa olimpijczyków przebywa już w Sapporo, a jeszcze przedstawiciele narciarstwa alpejskiego rozgrywają zawody w Europie. Czołówka światowa spotkała się w miejscowości Wangen, gdzie w niedzielę odbył się slalom specjalny. Duży sukces odniósł nasz reprezentant Andrzej Bachleda, który uplasował się na 4 miejscu za Francuzem Augerem, Włochem G. Tchoeni i Amerykaninem Cochranem.

Po sobotnim zwycięstwie nad Baidonem — wielokrotnym mistrzem CSRS — Dukla Inawu, spotkał się w niedzielę z Naprzodem Janów. Po dobrej grze wygrała Dukla 9:6. Hokeiści Związku Radzieckiego pokonali w towarzyskim spotkaniu reprezentację Szwecji 7:4 (3:0, 3:2, 1:2).

W austriackiej miejscowości Wagrain, rozegrano w niedzielę slalom gigant kobiet. Wygrały reprezentantki gospodarzy Proell i Totching. Również slalom specjalny kobiet odbył się w Starým Smokowcu (CSRS). Ten bieg zaliczany był do zawodów o Puchar Euro-

py. Wygrała Włoszka Giordani. Polka Elżbieta Głabisz zajęła 4 miejsce.

27-letni łyżwiarz holenderski Ard Schenk, zdobył po raz trzeci tytuł mistrza Europy, deklansując na torze w Davos swoich rywali. Schenk zwyciężył na dystansach 500, 1 500 i 5 000 metrów. W wysiłku na 10 000 m najlepszym był również Holender Verkerk.

Pięć rekordów Polski ustanowili juniorzy, podczas mistrzostw Polski w jeździe szybkiej na lodzie, jakie odbyły się w Zakopanem. Zwyciężył zespół Znicza Pruszków przed MKS Zakopane i Orem Elbląg.

Dwukrotnie kobiety — drużyna Otmę Krapkowiec w pierwszym meczu 1/8 finału klubowego Pucharu Europy, pokonały w Opolu mistrza Austrii Admire Wiedeń 24:11.

Podczas halowych zawodów lekkoatletycznych w Berlinie, reprezentantka NRD Rita Gildemeister uzbyskała w skoku wzwyż 187 cm.

W Mediolanie rozegrane zostały trzy mecze. Na dystansie 9,5 km zwyciężył rekordzista Europy w biegach na 5 i 10 km — Anglik Dave Bedford.

W niedzielę zakończyły się saneczkowe mistrzostwa Europy juniorów. We wszystkich konkurencjach złote medale wywalczyli reprezentanci NRD. W jedynej dla naszoreprezentantki Marii Wernicke, zaś brązowy również Polka — Małgorzata Kretowicz.

W zaległych spotkaniach o mistrzostwo I ligi hokejskiej, Turów Zgorzelec wygrał na własnym ringu z Legią Warszawa 14:6, zdobywając w ten sposób wicemistrzostwo Polski na rok 1971. W drugim meczu Gwardia Wrocław pokonała Błękitnych Kielce 13:5.

Po kolejnej serii spotkań I ligi siatkarskiej w tabeli prowadzi Resovia przed AZS-em Olsztyn i Legią. Siatkarkom I ligi przewodzi Start Łódź, który nie przegrał jeszcze ani jednego spotkania.

Koszykarze poznańskiej Warty rozegrali 2 towarzyskie spotkania z Baidonem Katowice. W obu meczach wygrali koszykarze z Katowic. W sobotę 65:64, a w niedzielę 82:77.

W meczach o mistrzostwo II ligi siatkowskiej kobiet, Energetyk Poznań wywalczył 4 punkty wygrywając 2 mecze z AZS-em Politechniki Warszawa, w sobotę 3:1 i w niedzielę 3:1.

Polak laureatem konkursu olimpijskiego

Radio japońskie NHK zorganizowało z okazji zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Sapporo międzynarodowy konkurs nt. „Czego oczekujesz od Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo”. Jednym z czterech zwycięzców tego konkursu został Polak, mieszkający w Gdańsku, Wincenty Alenowicz.

Nagroda za zwycięstwo w konkursie jest udział w Olimpiadzie w Sapporo oraz wycieczka po Japonii w dniach 9-18 lutego br. na koszt organizatorów.

Piłkarskie eliminacje

W eliminacyjnym spotkaniu do piłkarskiego turnieju olimpijskiego w Monachium, reprezentacja Meksyku zdołała tylko zremisować w Guadalajarze z USA 1:1 (1:1).

W tej grupie eliminacyjnej prowadzi piłkarze USA 2:2 pkt. przed Meksykiem i Jamajką po 1:1 pkt. oraz Gwatemalą, która jeszcze nie rozegrała ani jednego meczu. (o-za)

Piłkarska

Grunwald Poznań wicemistrzem Polski?

W ostatnich dwóch meczach rozegranych w tym sezonie przed własną publicznością, piłkarze grunwaldzcy zdobyli trzy punkty. W sobotę zremisowali ze Spójnią Gdańsk zaś w niedzielę pokonali drugą gdańską drużynę — Wybrzeże. Strata jednego punktu spowodowała, że grunwaldzcy nie mają już praktycznie szans na pierwsze miejsce, ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że Grunwald utrzyma drugą pozycję i tym samym zdobyje wicemistrzostwo naszego kraju. Biorąc pod uwagę poważne kłopoty, jakie ten zespół przeżywał na początku rozgrywek, uważamy, że jego aktualna pozycja jest ogromnym sukcesem. Najgroźniejszy rywal Grunwaldu do drugiego miejsca — Anilana Łódź, przegrała w sobotę i niedzielę i chociaż poznanianie ostatnie swoje mecze w sezonie 1971/72 grają na wyjazdach z Lechią Gdańsk i Anilaną, można liczyć na to, że utrzymają przewagę punktową.

Grunwald — Spójnia	17:17
Śląsk — Wybrzeże	21:14
Sparta — Anilana	18:15
Stal — Lechia	28:19
Grunwald — Wybrzeże	21:15
Śląsk — Spójnia	20:14
Stal — Anilana	22:7
Sparta — Lechia	26:14

1. Śląsk	12	26	236-175
2. Grunwald	12	17	219-202
3. Anilana	12	14	227-184
4. Stal	12	13	224-103
5. Sparta	12	13	215-225
6. Spójnia	12	9	188-213
7. Wybrzeże	12	7	169-199
8. Lechia	12	3	186-260

Polskie załogi już w Monte Carlo

Na metę I etapu przybyły wszystkie polskie załogi. Jako pierwszy zameldowali się Ewa i Sobiesław Zasadowie, a po nich w kolejności numerów — w swoim czasie rajdowym pozostali samochody Polaków. Po 67 godzinach jazdy kierowcy udali się na zasłużony wypocinek. We wtorek rano wystartują do liczącego 1600 km etapu Monako — Chambery — Monako.

Jako pierwszy samochód do Monako, po trzydniowej jeździe, nieopóźniony dotarł włoski Fiat — 124 Spider prowadzony przez kierowców Domenico Paganelli i Domenico Russo. Tuż za nim nadjeżdżali na Oplu Manta Włosi Giorgio Planta i Emilio Paleari oraz Szwedzi Harry Kallstrom i Gunnar Hagghom na Lanciach. Wszystkie te wozy wystartowały z Aten i miały najłatwiejszą trasę.

Wszystkie samochody polskie, po oddaniu kart drogowych, zgodnie z regulaminem, zamknęto w parku maszyn aż do momentu, gdy kierowcy przygotowywać się będą do startu w drugim etapie rajdu.

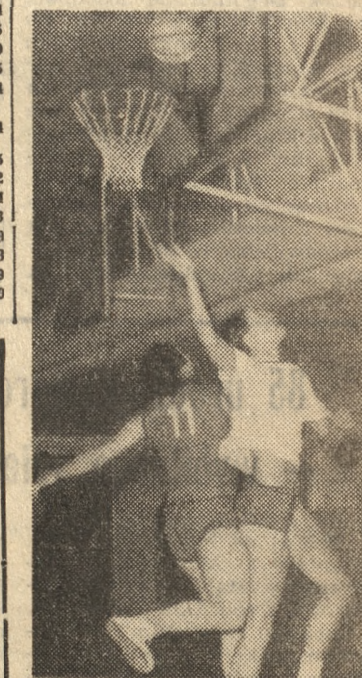
22-letni kierowca włoski Sylvio Maiga, który w wyniku wypadku doznał ciężkich obrażeń, został zoperowany w szpitalu w Mount Auban. Jeden z pasażerów drugiego samochodu, który współuczestniczył w wypadku zmarł, a dwaj inni odnieśli rany. (o-za)

W naszym obiektywie



Bardzo duże zainteresowanie wywołał finał turnieju o „Srebrną strzelbę Poznańską”, zorganizowany przez ZW LOK, PGL „Koziołki” i „Express Poznański”. Atrakcją zawodów był występ znakomitych strzelców Elżbiety Kowalewskiej (na zdjęciu) z Zawiszy Bydgoszcz oraz Pawła Małki i Stanisława Jaworskiego z Grunwaldu Poznań, którzy popisali się strzałami do palących się świeczek i małych bombek choinkowych.

Fot. — „Głos”



W ostatnią sobotę i niedzielę odbyły się cztery spotkania o mistrzostwo I ligi koszykarskiej. Rozegrane awans mecz Lech — Wisła nie przyniósł, niestety, niespodzianek w postaci sukcesów poznanianek. Chociaż Wisła nie grała na nadzwyczajnym poziomie wygrała oba spotkania 70:65 i 59:52. Koszykarki Lecha chcąc chociaż jeden mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść, grały bardzo chaotycznie, i mimo że warunkami fizycznymi przewyższały swoje przeciwniczki, przegrywały na ogół pojedynki o piłkę pod okiem tablicami.

Ponadto w zaległych meczach z pierwszej rundy, spotkały się Korona Kraków i Polonia Warszawa. Zespół warszawski, bez trudu rozstrzygnął te pojedynki na swoją korzyść, wygrywając 73:58 i 76:49.

Na zdjęciu: Stróżna — Lech (w białej koszulce) i Guzik — Wisła, walczą o piłkę.

Fot. — E. Kitzman

J. SIEMIONOW 13 Wagnień wiosny

Mówili o tym miłośnicy muzyki nie tylko ludzie Schellenberga i Canarisa, czasami ośmielali się mówić o tym nawet gestapowcy, podwładni Goebbelsa i ludzie z kancelarii Rzeszy.

Czy warto tak nastawiać przeciwko sobie cały świat areztami duchowości? Czy jest aż tak niezbędne pastwienie się nad komunistami w obozach koncentracyjnych? Czy rozumne są masowe mordy Żydów? Czy jest uzasadnione barbarzyńskie traktowanie jeńców — szczególnie rosyjskich? — te pytania zadawali sobie nie tylko szeregowi pracownicy aparatu, ale i przywódcy typu Schellenberga, a w ostatnim czasie nawet Muellera. Ale zadając jeden drugiemu takie pytania, zdając sobie sprawę na ile złąbna jest polityka Hitlera, tym niemniej służyli tej złąbnej polityce, do kładnie, sprawnie, a niektórzy z wirtuozerią i w najwyższym stopniu zreżymie. Oni właśnie przekształcili idee fuhrera i jego najbliższych pomocników w realną politykę i w te akcje, na których podstawie cały świat oceniał Rzeszę.

Dopiero dokładnie zweryfikowawszy swe przekonanie, że politykę Rzeszy nagminnie realizują ludzie krytycznie odnoszący się do podstawowych idei tej polityki, Stirlitz, zrozumiał, że odarła go innego rodzaju nienawiść do tego państwa, niż ta, którą odczuwał wcześniej, gorącą i czasami ślepa. Za tą nienawiścią kryła się sympatia do narodu, do Niemców, wśród których przeżył długich dwadzieścia lat.

„Wprowadzenie systemu kartkowego”? Odpowiadają za to Kreml, Churchill i Żydzi. Wycofali się spod Moskwy? — winna jest rosyjska zima. Rozgromieni pod Stalingradem? — winni są generałowie zdrajcy. Zburzone zostały Essen, Hamburg i Kolonia? Odpowiada za to wandal Roosevelt idący

na pasku amerykańskiej plutokracji... „I naród wierzył tym odpowiedziom, które przygotowywali dla niego ludzie nie wierzący ani w jedną z tych odpowiedzi. Cynizm stał się normą życia politycznego, kłamstwo stało się nieodłączną częścią dnia powszedniego. Pojawiało się pewne nowe, nieznane przedtem „prawdopodobieństwo”, gdy patrząc sobie w oczy ludzie znający prawdę mówili sobie nawzajem kłamstwa, znowu dobrze wiedząc, że rozmówca przyjmie to niezbędne kłamstwo, zestawiając je ze znaną mu prawdą. Stirlitz zniemawidził wtedy okrutnie francuskie powiedzenie: „Każdy naród zasługuje na swój rząd”. Myślał: „To usprawiedliwienie ewentualnego niewolnictwa i zbrodni. Co zawiń naród doprowadzony przez Wersal do głodu, biedy i rozpacz? Głód rodzi swoich „trybunów” — Hitlera i całą pozostałą bandę”.

Mueller siedząc w ulubionym fotelu Stirlitza koło kominka zapytał:

— A gdzie rozmowa o szoferze?
— Nie zmieściła się, Nie mogłem zatrzymać Bormanna, żeby przewinąć taśmę. Powiedziałem mu, że udało mi się ustalić, że pan, właśnie pan, dołożył maksimum starań, aby ocalić życie szofera.

— Co on na to?

— Powiedział, że szofer jest prawdopodobnie złamany w rezultacie tortur w piwnicy i on nie będzie mógł mu odtąd wierzyć. Ten problem specjalnie go nie interesował. Tak, że ma pan rozwiązane ręce obergruppenfuhrerze. Na wszelki wypadek niech pan przetrzyma szofera u siebie i niech go jak należy nakarmią. A potem zobaczymy.

— Myśli pan, że nie będą się nim więcej interesowali?

— Kto?

— Bormann.

— Po co? Szofer jest rozpracowany. Na wszelki wypadek przytrzymałbym go. A co natomiast z rosyjską pianistką? Ona by teraz bardzo nam się przydała. Przywieźli ją już z tego szpitala?

— W jaki sposób mogłaby się ona nam przydać? To co powinna robić w grze radiowej będzie robiła, ale...

— To prawda — zgodził się Stirlitz. — To bezspornie wszystko prawda. Ale niech pan sobie wyobrazi, gdyby się udało w jakiś sposób skontaktować ją z Wolframem w Szwajcarii. Co?

(cdn)

»BIAŁY TYDZIEŃ« W PDT

na stoiskach II i IV piętra
Premiowana sprzedaż
od 17 I do 29 I br.
Nagrody 3.000 złotych

K703

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w GŁOGOWIE

Al. Wolności nr 2, tel. 491-3, woj. zielonogórskie

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- Przenośniki taśmowe — 8-metrowe, w cenie 23 tys. zł oraz 10-metr., w cenie 29.850 zł.
- Ładowacze czołowe „Tur”, w cenie 26 tys. zł.
- Przyczepy dźwigowe K-2, w cenie 15.000 zł.
- Betonarki elektryczne 150-litrowe, w cenie 10.400 zł, oraz spaliny, w cenie 16.300 zł.
- Gładzarki do cylindrów, w cenie 52.100 zł i 13.300 zł.
- Szlifierki 50-300, w cenie 5.250 zł.
- Szafy narzędziowe — modelarskie, w cenie 23.960 zł.
- Podnośniki samochodowe hydrauliczno - pneumatyczne o udźwigu 5 ton, w cenie 31.550 zł.
- Wentylatory kpl. — 1000, w cenie 4.033 zł.
- Płyty pilśniowe i laminowane.

K10277

Samochody

Zastawę sprzedam. Orzechowa 23 m. 3, po godz. 3738g

Sprzedam samochód Warszawa 203 gornozaworowy. Markowski Paweł, Pepowo. pow. Gostyń. poz. Tel. Pepowo 92. 121p

Sprzedam samochód Star, Zygmunta Witkowskiego, Poręba. pow. Jarocin. 118p

Lokale

Pokoju komfortowego — śródmieście, ze wszystkimi wygodami, telefonem poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3959g.

Lekarz z prowincji poszukuje pilnie pokoju dla syna studenta UAM. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3127g.

Pana przyjmę na pokój dwuosobowy. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2456gpr

Nieruchomości

Sprzedam działkę w Chodzieży 722 m. 2, ul. Asnyka. Chudziński Konrad Ludomy. 113p

Sprzedam dom z ogródkiem 2 km od Kościana. Naclaw Skoracki. 119p

Sprzedam własność 0,28 ha 3 pokoje, kuchnia, skrytka i zabudowania gospodarcze Tadeusz Lewicz, Bełecin Stary poczta Krzemieniewo pow. Leszno. 115p

Sprzedam w Pleszewie dom jednorodzinny z piekarnią i sklepem oraz ogród. Aleksandra Kubiak Pleszew, ul. Sienkiewicza 28. 124p

Piętrowy dom czynszowy z wolnym mieszkaniem z 2 budynkami gospodarczymi nadającym się na warsztat w Grodzisku sprzedam. Oferty J. Błaszczyk Rawicz, Rynek 33. 108p

Dom willowy w Puszczykowie k/Poznań z wolnym mieszkaniem, ogrodem 4.730 m², pilnie tanio sprzedam. Jasio tel. 21-50. 107p

Na wczesny letnie lub całoroczne oddam w dzierżawę 22 łózka (6 pokoi) kuchnia, świetlica w domu murowanym, komfortowym koło Zakopanego. Wiadomości Zakopane, ul. Chałubińskiego 3, Stanisław Rycker. 111p

Sprzedam gospodarstwo rolne 9 ha, zabudowania murowane, 4 km od Gorzowa Wlkp. Janina Głębocka Języki 19 poczta Gorzów 6, zielonogórskie. 109p

Różne

Udziałowca z wkładem gotówkowym poszukuje Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4262g.

Komunikaty

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Oddział w Poznaniu — podaje do wiadomości, że LISTY PRZYDZIAŁÓW MIESZKAN NA 1972 ROK Spółdzielni mieszkaniowych m. Poznania i woj. poznańskiego, prowadzących działalność w zakresie budownictwa wielorodzinnego zostaną podane do publicznej wiadomości przez ich wywieszenie w lokalach spółdzielni w dniu 31 stycznia 1972 r.

Osoby zainteresowane mają prawo zgłaszania do właściwej Rady Spółdzielni uwagi i zastrzeżeń odnośnie ustaleń zawartych w listach przydziałów w terminie do dnia 14 lutego 1972 r. K549

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, Grunwaldzka 19 zatrudni PALACZA c.o. na niepełnym wymiarze godzin pracy.

Zgłoszenia Grunwaldzka 19 pok. 22. K660

Spółdzielnia Pracy „ARMET” w Poznaniu, ul. Michalska 40/46 — zatrudni zaraz:

1. KIEROWNIKA działu ekonomicznego (p. o. gl. ekonomisty) — z wykształceniem wyższym ekonomicznym plus praktyka;
 2. ST. ELEKTRYKA (do dz. gl. mechanika) — z wykształceniem średnim technicznym plus praktyka;
 3. KIEROWNIKA zakładu produkcyjnego — wykształcenie techniczne plus praktyka;
 4. KIEROWNIKA sekcji zaopatrzenia — wykształcenie średnie ogólne — ekonomiczne wzgl. techniczne plus praktyka w zaopatrzeniu;
 5. SAMODZIELNE STANOWISKO administracyjno-gospodarcze z maszynopisanem — wykształcenie średnie plus praktyka;
 6. KIEROWNIKA kontroli jakości — wykształcenie wyższe wzgl. średnie plus praktyka;
 7. TECHNIKA bhp i ppoż. — wykształcenie średnie plus kurs bhp oraz praktyka na tym stanowisku;
 8. KIEROWNIKA zakładu produkcyjnego — wykształcenie wyższe wzgl. techniczne średnie plus praktyka;
 9. ST. TECHNOLOGA — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka.
- Warunki pracy i pracy do omówienia w dziale spraw osobowych — Poznań, ul. Michalska 40-46. K615

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Odlewnia Żeliwa w Śremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- KIEROWNIKA ODDZIAŁU ODLEWNI — wymagane wyższe wykształcenie o kierunku odlewniczym, minimum 5 lat praktyki w produkcji na odlewni;
 - STARSZEGO MISTRZA ODLEWNI — wymagane średnie wykształcenie o kierunku odlewniczym, minimum 5 lat praktyki w produkcji na stanowisku mistrza;
 - TECHNIKÓW ODLEWNIKÓW — na stanowiska technologów;
 - OFICERA POŻARNICTWA w stopniu porucznika lub podporucznika — na stanowisko oficera w Komendzie Zawodowej Straży Pożarnej;
 - REWIDENTA zakładowej kontroli wewnętrznej;
 - RDZENIARZY;
 - SPAWACZY — elektrycznych i autogenicznych;
 - ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.
- Dla poz. 1-2 gwarantujemy mieszkanie rodzinne z budownictwa zakładowego z chwilą podjęcia pracy. Zakład dysponuje Hotelem Robotniczym i stołówką oraz udziela kredytów w Resortowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Śremie.
- Warunki pracy i pracy do uzgodnienia: korespondencyjnie, telefonicznie bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1, tel. 744-748. K448

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczych w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9, dojazd tramwajami nr 3, 13, 17 — zatrudni zaraz:

- SLUSARZY,
 - TOKARZY WYTACZARZY, TRASERA,
 - FREZERÓW,
 - KRAJACZÓW,
 - GALWANIZERÓW,
 - KIEROWCÓW kat. II na samochód marki Zuk.
 - ROBOTNIKÓW magazynowych
 - SPRZĄTACZÓW.
- Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K450

POLSKIE BIURO PODRÓŻY »ORBIS«

POLECA

ATRAKCYJNE WYCIECZKI DO INDII 15 - dniowe samolotem

TRASA:

W-wa — Moskwa — Delhi — Banares — Khajursho — Agra — Dżepur — Delhi — Bombay — Aurangabad — Bombay — Moskwa — W-wa.

Terminy wyjazdów:

— 20.02. — 5.03.72
— 27.02. — 12.03.72
— 5.03. — 19.03.72
— 12.03. — 26.03.72
— 19.03. — 2.04.72
— 26.03. — 9.04.72

Cena: 25.400,— zł.

7 - DNIOWE WYCIECZKI NA WIOSENNE TARGI LIPSKIE

TRASA: Warszawa — Wrocław — Lipsk — przejazd pociągami kl. I.

WYJAZD: 12. III. 72 CENA: 1.730,— Wyjazdy na Targi Lipskie polecamy szczególnie dla instytucji i zakładów pracy.

Zgłoszenia przyjmuje PBP „Orbis” Oddział Obsługi Turystycznej Poznań, ul. Świerczewskiego 14, tel. 629-91 oraz Oddziały i Ekspozytury Poznań, Pl. Wolności 3 — Gnieźno — Leszno — Kalisz — Ostrów — Turek — Piła. K688



Stacja Obsługi Samochodów „CEMA”

Poznań, ul. Czechosłowacka 110, tel. 202-91

ŚWIADCZY USŁUGI

W ZAKRESIE:

DIAGNOSTYKI

- wyważanie kół,
- regulacja i ustawianie kół oraz świateł,
- ustawienie zapłonu,
- regulacja gaźników,
- analiza spalin,
- sprawdzenie stanu technicznego pojazdu przy pomocy elektronowej aparatury diagnostycznej firmy angielskiej „Laycock”.

REGULACJI ZESPOŁÓW i PODZESPOŁÓW

wraz z wymianą lub naprawą szczególnie podwozi i układu kierowniczego.

REMONTÓW BIEŻĄCYCH i GŁÓWNYCH SILNIKÓW.

PRAC BLACHARSKICH nadwozi po wypadku włącznie.

KONSERWACJI PODWOZI z 5-letnią gwarancją środkami i metodą opatentowaną.

— W GODZINACH OD 6—22. 4163g

† Dnia 23 stycznia 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona i ciocia

MAGDALENA BRZOZOWSKA z domu DZIUBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony troskliwy

małż z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 30 m. 6. 4388g

† Dnia 22 stycznia 1972 r. opatrzona Sakramentami św. zmarła w wieku 78 lat, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA KROKOWSKA z domu RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 14, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Modra 19 m. 10. 4376g

† Dnia 23 stycznia 1972 r. zmarł po długotrwałej chorobie namaszczonej Olejami św. najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW LITKE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim bólu pogrążeni

żona, córki, zięciowie i wnuki

Głogowska 77 m. 8. 4401g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 stycznia 1972 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie w wieku lat 84, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, szwagier, wujek, dziadek i pradziadek

JÓZEF SURDYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 11.30, na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

4330g

† W dniu 22 stycznia 1972 r. zmarł, przeżywszy 90 lat, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

FRANCISZEK BARTKOWIAK

Kondukt pogrzebowy wyruszy w środę, dnia 16. I. 72 r. o godzinie 14, z kaplicy przy szpitalu w Poniecu na miejscowy cmentarz.

o czym donosi pogrążona w głębokim bólu i żalu

RODZINA

Poniec, pow. Gostyń. 4324g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bilos, Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. ● Telefon: centrala 611-21 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — działy łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnny — 454-93. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. ● Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Reklamistów nie zamawiających redakcja nie zwalnia. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (36 zł) półroczną (72 zł) lub roczną (136 zł) przysyłają do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch” Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-5

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Szkoła żon”.
OPERA — g. 19 „Cyrulik Sewilski”.
OPERA — g. 19 „Kraina śmiechu”.
C — g. 11 i 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Lech: „Hogo fogo Ho moika”; Polonia: „Naręczona pizara”.
KOŚCIAN: „Niewolnicy”.
LESZNO: „Przejazdem w Mo-skwie”.
NOWY TOMYŚL: „Lekarz kasy chorych”.
OBORNIKI: „Romeo i Julia”.
SREM: „Nie można żyć w tro-je” i „Popierajcie swego szeryfa”.
SRODA: „Dziewczyna z waliz-ka”.
SZAMOTUŁY: „Walka o Rzym”.
cz. i il.
WĄGROWIEC: „Pani ambasa-dor”.
WRZESNIA: „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Wybrzeże Kości Słoniowej”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m. 7.50 Reportaż na zamówie-nie: 8.08 W naszym domu: 8.15 Me-lodie na zamówienie: 8.22 Co sły-chać w kraju i na świecie: 8.25 Po-ranny refren: 8.30 Konc. żywe: 8.45 Z tej i z tamtej strony lady: 9.00 Swingujać smyczki: 9.15 Melo-die z Budapesztu i Bukaresztu: 9.40 Dla przedszkoli „Mróz i mro-zik” — słuch.: 10.05 „Zia godzi-na” — fragment powieści: 10.25 Suity polskich kompozytorów: 10.50 „Energoelektronika”: 11.00 Dla kl. III liceum (j. polski) „Zofia Nałkowska”: 11.30 Historia „Tru-badurów” w piosence: 11.44 Skryn-ka poszukiwania rodzin PCK: 11.49 Rodzice a dziecko: 12.25 Z krakow-skiej fonoteki muzycznej: 13.00 Pieś-ni i tańce znan Nilu: 13.15 Rozryw-ka we transkrypcje ludowe — ory-ginały: 13.40 Więcej, lepiej, taniej: 14.00 Tropami ludzi i pieśni: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop-ców: 15.45 Dla dzieci (proza czyta-na) „Czarne Sombro” odc. pow.: 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 Mi-niatury skrzypcowe kompozyto-rów polskich w nowych nagra-niach H. Keszczowskiego: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.30 Mu-z. i Aktualn.: 19.15 Kupić nie kupi, posłuchać warto: 19.30 Z wydaw-nictw „Opinia”: 19.35 Konc. ży-wych: 20.30 Polska muzyka ludo-wa: 21.00 Przegląd wydarzeń ekono-micznych: 21.20 Teatr PR Wybie-ramy Premierę Roku 1971 „Rytuał” słuch.: 21.50 Muzyka: 22.00 „Po-jedynki” montaż słowno-muzycz-ny: 22.25 Kompozytor Tygodnia — Bela Bartok: 23.10 Przegląd i po-glady: 23.20 Ciekawostki „Pol-skich Nagrań”: 23.45 Kwadrans ro-syjskich romanów śpiewa M. Sli-czenko: 0.10 Konc. żywych od Po-lonii zagranicznej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Zie-lonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka ludowa: 8.35 Świat i my — magazyn aktual-ności gospodarczych: 8.55 5 minut w Kairze — Melodie ludowe: 9.35 Łódzki kołowyrek muzyczny: 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Królowa kar-nawału — śpiewa Karel Gott: 10.10 Muzyka: 10.25 Parnasik: 10.55 Z muzyki radzieckiej: 13 Czas do-brych gospodarzy: 13.15 Słuchacz-pisza — my odpowiadamy: 13.25 Gra Zespołu Jerzego Miliana: 13.40 „Nieokreślony cel” — opowiada-nie: 14.05 Jazz na polską nutę: 14.30 Sylwetki piosenkarzy radzieckich: 14.45 Dla dziewcząt i chłopców „Błękitna sztafeta” — magazyn: 15.05 Optymizm i piosenka: 15.20 T. Szeligowski: 17.15 Aud. społ.: 17.25 Z cyklu: „Solisci o sobie” — Bar-bara Biskupska: 17.55 Radioex-press: 18.05 Co nowego w muzycz-nym Poznaniu: 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Język angiel-ski: 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Porządek na szafie”: 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia: 21.30 Reportaż literacki z NRD: 21.50 Mel. roz-rywkowe: 22.30 Reportaż Redakcji Społecznej: 22.48 Entuzjastom blue-sa: 23.10 Międzynarodowa Trybu-na Kompozytorów — Parzy 1971 r.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorocznik Nicolett: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Muzyka na pocztę UKF: 9 „Jedźcież” — 7 odc. pow.: 9.10 Aleksander Tans-man — „Homage a Erazm de Rotterdam: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 Kwadrans z tłumikiem: 10.25 Im Funk — język niemiecki: 10.15 Aud. radia ONZ: 10.35 Wszystko dla nas: 11.45 „Zabójczy” — 4 odc. pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na rzeczowskiej antenie: 15 Bronie człowieka — gawęda prof. dr. W. Zina: 15.10 Album muzyki uniwersalnej: 15.35 Puncie i pisz-czaki — reportaż: 15.50 Podwieczo-rek przy mikrofonie: 16.15 Sopoc-kie sukcesy: 16.30 Josef Haydn — Divertimento G-dur op. 31 nr 1: 16.45 Nasz rok 72: 17.00 Quadribet — czyli kto lubi: 17.30 „Jedźcież” — 8 odc. pow.: 17.40 W kregu jaz-zu: 18.05 Momenty muzyczne: 18.10 Analiza i syntezę — aud. publi-cystyczna: 18.35 Mój magnetofon: 19.05 Książka tygodnia — J. Warner-ki — „Najdłuższy mój monolog”: 19.15 Autoportret kompozytora — A. Tansman: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20.00 Nowe, nowe, naj-nowsze: 20.10 Nie — Aspasja — ga-węda: 20.40 Dzieła i twórcy — Hen-ry Purcell: 21.30 Piosenki erotyki: 21.40 Na poboczu wielkiej polity-ki — felieton: 21.50 Opera tygo-dnia — W. A. Mozart „Uprowa-dzenie z Seraju”: 22.08 Gwiazda

siedmiu wieczorów — Cat Stevens: 22.15 Powieść w wyd. dż. „Ogniem i mieczem” odc. 10: 22.45 „Znanych nagrań chóru Dana: 23.00 Swoje ulubione wiersze recytu-je Z. Seretok: 23.05 Muzyka nocą: 23.50 Na dobranoc śpiewa Helena Majdanec.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.55-10.30 — Język polski dla kl. II lic. — J. Słowacki „Fantazy”: 10.55 — Dla kl. IV „Tatry”: 11.15 — „Ostat-ni po Bogu” (fab. film prod. pol-skiej): 12.45 i 13.55 Przystosowanie rolnicze: „Wychód cięt”: 15.20 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Wkleśłość i wypukłość krzywej” oraz „Asymptoty ukło-sów”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Pa-norama Lubuska: 17 — „Podróże pociągami” (Poznań — Wrocław): 17.40 — TV Ekran Młodych: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.05 — XXX program z cyklu: „Słuchamy i pa-trzymy” — muzyka polskiego ba-

Z Szamotuł

Kredyty dla ogrodników

Bank Rolny w Szamotułach udzielił w roku minionym pożyczek kredytowych na roz-wój produkcji ogrodniczej w wysokości 280 tys. zł. W tym natomiast dysponuje su-mą 350 tys. zł kredytów, będą-cych do dyspozycji ogrodników. Będą one udzielane na okres 10 lat — na budowę szklarni, inspektów, pieczar-karni, a także na remont ur-ządzeń ogrodniczych. Kredy-tobiorca winien jednak posia-dać gospodarstwo ogrodnicze i przygotowanie zawodowe. Świeże warzywa na nasze sto-ły są zawsze potrzebne, a więc warto aby ogrodnicy zaintere-sowali się możliwościami roz-woju swych gospodarstw.

(mr)

Oszczędność czasu i pieniędzy

Nie ma obecnie na terenie powiatu obornickiego usługo-wego tartaku, którego działal-ność stanowiłby poważne udogodnienie dla ludności, zwłaszcza wiejskiej. Celem przetarcia drewna np. trzeba więc jechać aż kilkanaście kilo-metrów do Polajewa w sąsied-nim powiecie czarnkowskim. Duża to strata czasu i pienięd-zy. Problem ten był już wie-lokrotnie podnoszony na róż-nych zebraniach wiejskich, ale jakoś nie można było zna-leźć dlań rozwiązania.

Dopiero ostatnio zarząd Gminnej Spółdzielni w Ryczy-wle postanowił walczyć na przeciw postulatowi „Koszyka-ków” w tym zakresie. Okazją ku temu jest przejęcie w naj-bliższym czasie od tamtejsze-go Prezydium GRN — młyna gospodarczego. Celem zapew-nienia jego rentowności, posta-nowiono w sąsiedztwie pobu-dować usługowy tartak, zasila-ny energią elektryczną, wyko-rzystując istniejące trafostac-je. Wniosek ten został przy-chylnie przyjęty przez władze powiatowe. Oddanie do użyt-ku tego nader potrzebnego obiektu nastąpi jeszcze w I półroczu 1972 r. (bop)

Z Kórnika

Turniej wiedzy o historii PPR

Trwają w powiecie śrem-skim obchody związane z 30 rocznicą powstania PPR. W szkołach zorganizowane zosta-ły eliminacje turnieju wiedzy o historii PPR, a następnie w kórnickiej Szkole Podstawa-wej nr 1 odbyły się eliminac-je rejonowe. Stanęło do nich 8 trzyosobowych zespołów z poszczególnych szkół. Każda seria pytań przepatana była występami chóru, zespołu mu-zycznego oraz okolicznościo-wymi deklamacjami.

I miejsce zdobył zespół Szkoły Podstawowej nr 1 w Kórniku, II Szkoła Podstawa-wa w Runowie, III zaś Szkoła Podstawowa nr 2 w Kórniku-Bninie. Zdobywcę I miejsca: Halina Maliszewska, Paweł Lis i Jan Kędziera stanę do eliminacji powiatowych w Śre-mie.

Nauczyciele szkół kórnick-ich zorganizowali u siebie spotkanie z zasłużonym dzia-łaczem PPR na terenie Śremu — Stanisławem Grześkowiaki-em. (sn)

siedmiu wieczorów — Cat Stevens: 22.15 Powieść w wyd. dż. „Ogniem i mieczem” odc. 10: 22.45 „Znanych nagrań chóru Dana: 23.00 Swoje ulubione wiersze recytu-je Z. Seretok: 23.05 Muzyka nocą: 23.50 Na dobranoc śpiewa Helena Majdanec.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.



Bez względu na pogodę mleko codziennie musi docierać do miast. Zima to dla pracowników transportu szczególnie trudny okres, nierazko bowiem mleko w koniach zamarza, a samochody-cysterny i inne wozy dostawcze muszą przedzie-rać się przez śniegowe zasy.

Fot. — Moroz

PGR Gorzowo zyskało najnowocześniejszy magazyn zbożowy

Wprowadzenie kombajnów do zbioru zbóż, zwłaszcza wy-sokowydajnych, Bizonów, zmu-sza państwowe i spółdzielcze gospodarstwa rolne, a także jednostki handlowe, jak gmin-ne spółdzielnie lub Państwo-we Zakłady Zbożowe do bu-dowy odpowiednich magazy-nów. W tym zakresie panuje w kraju duży chaos, brak bo-wiem odpowiednich urządzeń magazynowych. Nic dziwnego, że problemem tym zajął się Komitet Nauki i Techniki, u-mieszczając go w swoich pla-nach. Realizację tego tematu powierzono uchwałą Rady Ministrów Fabryce Maszyn Rolniczych „Rofama” w Ro-goźnie. Fabryka ta ma najlep-sze warunki do jego realizacji, gdyż posiada pewne tradycje w produkcji niektórych urzą-dzeń magazynowych, jak wiał-nie, czyszczalnie i suszarnie komorowe do ziarna, a także posiada Zakład Doświadczal-ny zatrudniający sporą grupę konstruktorów o wysokich kwalifikacjach.

Nowe konstrukcje są natych-miast przenoszone na warsztat do prototypowni zakładu do-swiadczonego. Wspólnie z „Rofamą” współpracują insty-tuty naukowe a zwłaszcza In-stitut Mechanizacji i Elektry-fikacji Rolnictwa i Przemysł-o-wy Instytut Maszyn Rolni-czych, a także szereg POM. Całość prac ma być zakończo-na w 1973 roku. Już w roku ubiegłym zrealizowano go czę-ściowo. Skonstruowano i uru-chomiono linię magazynową w PGR Gorzowo w pow. obornickim. Linia ta aczkolwiek nie odpowiada całkowicie wy-maganiom KNIiT pozwoliła na szybkie sprawdzenie koncepcji założeń i niektórych urządzeń. W skład urządzeń magazyno-wych wchodzi koszt przyjęcio-wo o pojemności 10-12 ton, wialnia, czyszczalnia, suszar-nia zbożowa, silosy magazyno-we i magazynowo-prze-wietrzające, urządzenia trans-portu ziarna, wagi automatycz-ne, zbiorniki ekspedycyjne, za-prawki i inne. Rewelacją linii jest centralne sterowanie i blokada sterowania to zna-czy, że zaprogramowana jest

roku. Scenariusz i prowadzenie J. Cegiella: 21.05 — „Ostatni po Bo-gu” — film fab. prod. polskiej: 22.35 — Dziennik: 22.55-24 — Pol-itechnika (powt.).

SRODA — PROGRAM I: 9-9.30 — Dla szkół — Chemia kl. VIII — „Odkrywamy świat atomów”: 10-11.30 — Z serii „Sześć żon Henry-ka VIII” — odc. IV „Anna de Cle-ves”: 13.40 — „Wybieramy zawód”: 15.20 — Politechnika TV — Mate-matyka — Kurs przygotowawczy — „Przedmiot geometrii” oraz „Punkty, proste, odcinki”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla młodych w-dzów — „Galeria na medal” „Ki-no z komentarzem”: „Znani na antypodach” — film: 17.30 — „Kie-runki działania”: 18 — „Sylwetki X Muzy” — Ryszarda Hanin: 18.25 — „Wielkopolski rok”: 18.45 — Z cyklu: „Mieszkańcy progi” — „Nowe zasady”: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20 — „Sześć żon Hen-ryka VIII” IV odc. filmu prod. an-gielskiej pt. „Anna de Cleves”: 21.35 — „Światowid”: 22.05 — PKF: 22.15 — Dziennik TV — i wia-do-mości sportowe: 22.40-23.45 — Po-lytechnika TV — (powt.).

Kup pan „antyceglę”...

Czy winien tylko surowiec?

Uzasadnione są narzekania nabywców materiałów budow-lanych — taka już wymowa wyników badań prowadzo-nych w ub. roku przez poznań-ską Delegaturę Najwyższej Iz by Kontroli i dotyczących dzia-łalności szeregu zakładów ce-ramiki budowlanej, a przed-stawionych ostatnio Komisji Budownictwa WRN w Pozna-niu.

W przemyśle ceramicznym komórkami, których zadaniem jest ujawnianie wszelkich nie-prawidłowości, obniżających jakość produkcji, są przede-wszystkim laboratoria anali-tyczno-kontrolne. W laborato-rium krotoszyńskich Zakła-dów Ceramiki Budowlanej funkcje kierownika powierzono osobie bez wymaganych kwalifikacji ogólnych i zawo-dowych, a na domiar złego bra-kowało sprzętu do wykonywa-nia badań. Jeśli dodać, że prób-ki wyrobów gotowych pobiera-li i dostarczali do laborato-rium pracownicy cegielni zain-teresowani pozytywną oceną, to łatwo zrozumieć, fikcyjny nadzór laboratoriów nad jako-ścią produkcji. Piszemy „labo-ratoriów”, gdyż podobne wady (z wyjątkiem owej szokującej obsługi personalnej) ujawnio-no również w innych wielko-polskich zakładach ceramiki budowlanej.

Od czego rozpoczyna się pro-dukcja materiałów budowla-nych złej jakości? Inspekto-rzy NIK-u stwierdzili, że po-czątkiem zła bywa niewłaści-wo jakoś surowca. Np. do ce-gielni w Augustowie, Krzyw-iu i Perzynie (podległych Poznańskim Zakładom Cera-miki Budowlanej) dostarczano surowiec zanieczyszczony zie-rami margle. Ale zdarzało się i tak, że surowiec był nie-ziły, natomiast niewłaściwie do-zowano składniki masy surow-cowej (np. w Krotoszynie). Z

kolei następowała cała seria zaniedbań i nieprawidłowości. W Zakładzie „Winiary” w Ka-liszu (Kaliskie Zakłady Cera-miki Budowlanej) rozmiary tej serii każą mówić wręcz o ka-taklizmie. Otóż w „Winiarach” obok arytmii dostaw surowca i jego nadmiernego zawilgoce-nia ujawniono rozregulowanie automatów za- i wyładow-czych, niesprawną pracę pod-łożnika okrężnego, uszkodze-nia pras, przerwy w dopływie prądu elektrycznego, nieodpo-wiednie komory suszarnicze, niepełną obsługę stanowisk ro-boczych itd. itd. Konsekwencją było produkowanie znacznej liczby cegieł — szczelinówki o nader ograniczonej przydatno-ści dla budownictwa.

Niewykonanie zadań plano-wych oraz niską jakość części wyrobów ujawniono również w wielu innych zakładach. Oka-zało się nadto, że w niektó-rych spośród tych placówek, próbowano ukrywać buble, po-sługując się m. in. niewłaści-wą klasyfikacją. Natomiast w Piłskich Zakładach Ceramiki Budowlanej ewidencja uzna-nych reklamacji z tytułu złej jakości miała się z prawdą. Przedstawiciele zakładów po-krywali bowiem szkody ponie-sione przez nabywców zdefor-mowanej i spekaniej cegły wy-dając im odpowiednie ilości właściwych produktów, ale wszystko to odbywało się „na-gębę” — bez formalnego udo-kumentowania. Inwentaryza-cja przeprowadzona w tych za-kładach przez PIH wykazała niedobór cegieł o wartości o-koło 4 mln złotych.

Tak było. A jak jest? Wy-ciągając wnioski z kontroli NIK-u zakłady ceramiki bu-dowlanej opracowały progra-my poprawy działania. Naj-ważniejsze jednak, że widoczne są obecnie pewne oznaki takiej poprawy. Polega ona m. in. na lepszym niż dotychczas wyko-rzystaniu pracy maszyn (mniej przestojów) oraz na bardziej konsekwentnym przestrzega-niu reżimów technologicz-nych.

M. E.

Gospodarka komunalna Witkowa w ocenie radnych

Na pierwszej w bieżącym roku sesji Miejska Rada Na-rodowa w Witkowie (pow. Gniezno) dokonała oceny dzia-łalności komitetów blokowych oraz zatwierdziła program rea-lizacji zadań z zakresu gospo-darki komunalnej na rok bie-żący.

Większość środków finanso-wych, jakimi dysponuje MRN w Witkowie, przeznacza się na remonty budynków mieszkal-nych, modernizację oświetle-nia ulicznego, rozbudowę sie-ci wodociągowej oraz konser-wację urządzeń komunalnych. Przewiduje się również budo-wę parkingu dla 24 samocho-dów oraz szaletu publicznego. Zakłada się także oczyszcze-nie zbiornika wodnego.

Na terenie Witkowa działają 4 komitety blokowe. Najlepsze osiągnięcia posiada Komitet Blokowy nr 4, którego prze-wodniczącym jest Teodor Szczeniak. Znaczący jest udział tego komitetu w reali-zacji czynów społecznych, zwłaszcza przy budowie wodo-ciągu.

Członkowie komitetów blo-kowych uczestniczą też w ak-cjach sanitarno-porządkowych i p. pożarowych, w typowaniu budynków do remontów kapi-talnych oraz przy ich odbiorze po remoncie, a także w pra-cach związanych z konkursem „Mistrz Gospodarności”.

Zasadniczą trudnością w pracy komitetów jest jeszcze zbyt małe zainteresowanie się większością mieszkańców ich działalnością. (zk)

UWAGA DZIECI! ZA-BAWA NA JEZDNI MO-ZE SIĘ SKOŃCZYĆ KA-LECTWEM LUB SMIER-CIĄ!

Jest pole do popisu

Niech się ujawnią twórcy ludowi

Po udanej ubiegłorocznej Wystawie Międzypowiatowej Wystawie Plastyków Amatorów Rejono-wa Poradnia Plastyczna w Ra-wiczu, przy współpracy do-mów kultury w Gostyniu, Kro-toszynie, Lesznie i Wolsztynie, zamierza zorganizować drugą wystawę — tym razem rzeź-by. Współpracujące ze sobą do-my kultury postanowiły wy-dać z tej okazji bogato ilustro-wany katalog, a dla autorów prac wydrukować okoliczno-ściowe dyplomy. Podobnie jak rok temu, wystawa będzie eks-ponowana kolejno u współor-ganizatorów. Jako pierwsze, zgłosiły chęć udziału w wysta-wie domy kultury w Lesznie i Gostyniu. Ten ostatni, zamie-rza wystawić przede wszyst-kim prace twórców ludowych. Rawicz zaś, obok prac rzeźbi-arzy, pracujących przeważnie w drzewie i metaloplastyce, po-każe prace Sekcji Plastycznej PDK, specjalizującej się od-lat w ceramice. Przewiduje się, że wystawa zgromadzi ogółem ponad 150 rzeźb. Rzeźbiarze a-matorzy i twórcy ludowi z po-wiatów Gostyń, Krotoszyn, Leszno, Rawicz i Wolsztyn, pragnący wziąć udział w wy-stawie mogą się zgłaszać w do-mach kultury do końca bm.

A może by tak pomyśleć rów-nież o podobnych imprezach z innych dziedzin kultury? Współorganizatorami mogły-

odpowiadamy

Jan Haremski, Polczyn (pow. Września). Karta Narodów Zjed-noczonych określa jako główne organa ONZ: 1) Zgromadzenie Ogólne, 2) Radę Bezpieczeństwa, 3) Radę Gospodarczo-Społeczną, 4) Radę Powierniczą, 5) Sąd Międ-zynarodowy, 6) Sekretariat. Zgro-madzenie Ogólne dzieli się na 7 głównych komisji: I — Polityczną i Bezpieczeństwa, II — Ekonomiczną i Finansową, III — Społeczną, Humanitarną i Kulturalną, IV — Powiernictwa i Obszarów Niesamodzielnych, V — Administracji i Budżetu, VI — Prawną, VII — Po-lytyczną Specjalną.

Pieniądze z SFBSil na potrzeby powiatu

W ubiegłym roku w powie-cie wągrowieckim, na konto Funduszu Budowy Szkół i In-ternatów wpłynęło 2,2 mln złotych. Do pełnego wykona-nia planu zabrakło ok. 70 tys. Nie wywiązali się ze swoich powinności chłopcy indywidu-alni i spółdzielcy.

Najlepiej zbiórka na SFBSiI wypadła w Wągrowcu.

Fundusz Budowy Szkół i In-ternatów po dofinansowaniu przez Wojewódzki Komitet wydatkowany zostanie na mo-dernizację i wyposażenie Lice-um Ogólnokształcącego w Wągrowcu, oraz szkół w Pa-wlowie — Skockim i Kłodzi-nie.

Po 200 tys. zł otrzymają pla-cówki kolonijne w powiecie oraz przedszkola.

Część pieniędzy wydatko-wana będzie na zakup pomo-cy szkolnych, a kosztem 40 tys. zł wyremontowane zosta-nie schronisko w Kobylcu. (kdw)